

BOLESŁAW BIERUT sekretarzem generalnym Polskiej Partii Robotniczej Komunikat o uchwałach plenum KC PPR

WARSZAWA (PAP). W dniach od 31 sierpnia do 3 września br. obradowało w Warszawie rozszerzone plenum KC PPR z udziałem sekretarzy wojewódzkich. Plenum wysłuchało referatu Bolesława Bieruta. „O odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w kierownictwie partii i o sposobach jego przezwyciężenia”. W dyskusji nad referatem zabierało głos 38 mówców. W wyniku dyskusji została przyjęta jednogłośnie przez plenum KC rezolucja. Przed przyjęciem rezolucji Władysław Gomułka-Wiesław wyraził całkowitą zgodę z jej treścią i przeprowadził merytoryczną samokrytykę, zmierzającą do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

Następnie plenum wysłuchało referatu H. Minca „O bieżących zadaniach partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi”. W wyniku wyczerpującej dyskusji plenum KC przyjęło jednogłośnie rezolucję w tej sprawie.

PLENUM KC POSTANOWIŁO JEDNOMYŚLNIE ZWOLNIĆ WŁADYSŁAWA GOMUŁKĘ (WIESŁAWA) Z OBOWIĄZKÓW SEKRETARZA GENERALNEGO KC PPR, POWOŁUJĄC JEDNOMYŚLNIE NA TO STANOWISKO BOLESŁAWA BIERUT. PLENUM KC JEDNOMYŚLNIE DOKOOPTOWAŁO DO BIURA POLITYCZNEGO KC PPR FRANCISZKA JÓŻWIAKA (WITOLDA). MATERIAŁY Z OBRAD PLENUM KC ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W PRASIE.

W Warszawie w sali przy Al. Wyzwolenia odbędzie się krajowa narada aktywu PPR z udziałem sekretarzy powiatowych partii. Wyniki obrad ostatniego plenum KC PPR zreferuje sekretarz generalny KC PPR Bolesław Bierut. Na naradzie wystąpi również Władysław Gomułka.

Rezolucja plenum KC PPR

PLENUM CZERWCOWE ujawniło w pełni istnienie prawicowego odchylenia ideologicznego, którym dotknięta jest część kierownictwa partii. Odchylenie to znalazło wyraz w referacie tow. Wiesława, który zawierał fałszywą, antyleninowską ocenę przeszłości polskiego ruchu robotniczego. Wbrew poprzedniej walce PPR z oportunistami, szowinizmem i socjaldemokratyzmem PPS, referat tow. Wiesława, wygłoszony bez uzgodnienia z biurem politycznym, stanowił faktyczną kapitulację ideologiczną przed nacjonalistycznymi tradycjami PPS.

Obstając uporczywie przy swoich fałszywych poglądach wobec jednomyślnej pozycji wszystkich pozosta-

łych członków biura politycznego, tow. Wiesław, a po nim solidaryzujący się z nim tow. tow. Kliszko, Bieńkowski i inni dopiero pod naporem przebiegu plenum KC zgodzili się formalnie z krytyczną oceną referatu tow. Wiesława, nikt z nich jednak nie przeprowadził wówczas szczerej i konsekwentnej samokrytyki, ograniczając się do połówkowych i zagmatwanych sformułowań. Mimo prób przedstawienia wystąpienia tow. Wiesława, na czerwcowym plenum KC, jako przypadkowego

poślizgnięcia, dalszy bieg wypadków udowodnił, że nie był to fakt ani orderwany, ani odosobniony. W okresie narastania kryzysu jugosłowiańskiego, tj. w kwietniu i maju br. tow. Wiesław ujawnił pojednawczy stosunek do kierownictwa KPJ.

Po ogłoszeniu rezolucji biura informacyjnego tow. Wiesław nie tylko swego negatywnego stosunku do tej części rezolucji, która omawiała programowe zagadnienia socjalistycznej przebudowy rolnictwa i sprawę walki z wyzyskiem chłopskich mas pracujących przez kapitalistyczne elementy wsi.

2 WBRĘW OŚWIADCZENIU tow. Wiesława, złożonemu przedstawicielom biura politycznego w dniu 12 sierpnia br., że rozbieżności między nim, a resztą biura politycznego mają charakter li tylko taktyczny, stwierdził, że rozbieżności te mają charakter zasadniczy i ideologiczny, oraz wynikają z czterech głównych źródeł: z niezrozumienia istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR i przodującej roli WKP (b) w międzynarodowym froncie walki przeciwko imperializmowi, z dużych nawarstwień nacjonalistycznych, z nieprzezwycięzonych i wciąż odradzających się koncepcji socjaldemokratycznych i wreszcie z dążenia do odsuwania walki z elementami kapitalistycznymi, żerującymi na wyzysku biednego i średnio-

Odezwy kandydatów na prezydenta USA do robotników

NOWY JORK (PAP). Z okazji przypadającego na dzień 6 września dnia pracy w Stanach Zjednoczonych, trzech głównych kandydatów na prezydenta — Truman, Wallace i Dewey, ogłosili odezwy do robotników amerykańskich.

W odezwie swej Dewey całkowicie pominął najważniejsze problemy wewnętrzne i zagraniczne Stanów Zjednoczonych. Truman ograniczył się do podkreślenia, że jest przeciwny usta-

wie antyrobotniczej Taft-Hartley, uchwalonej przez kongres.

Henry Wallace przeprowadził w swej odezwie porównanie między programem amerykańskiej partii postępowej a programami obu starych partii — republikańskiej i demokratycznej. Wallace podkreślił, że republikańskie i demokraci są jednakowo ściśle związani z kołami finansowymi Wall Street, że dopuściły one do inflacji, że nie zrealizowały ustawodawstwa społecznego oraz programu budowlanego a zwłaszcza, że doprowadziły do wielkich zbrodni i uchwalily ustawę o przymusowej służbie wojskowej.

Wallace przeciwstawił temu programowi postępowy i pokojowy program własnej partii i podkreślił, że każdy głos oddany na demokratów czy republikańców, jest głosem oddanym na wroga świata pracy.

Robotnicy strajkują

Strajk 30 tysięcy robotników portowych uniemożliwił prawie całą żeglugę na wybrzeżu Pacyfiku od Meksyku do Kanady.

Powodem strajku są sprawy płacy oraz wpływu związków zawodowych na angażowanie załóg okrętowych. Strajk prowadzony jest przez potężny związek robotników portowych, którego prezesem jest jeden z czołowych przywódców ruchu Wallace'a na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych — Bridges.

W Nowym Jorku trwa nadal strajk 10 000 kierowców samochodów ciężarowych. Strajk rozszerza się i może objąć również przedmieścia Nowego Jorku, gdzie pracuje około 20 tysięcy kierowców ciężarówek.

Wicekonsul USA w Bułgarii szpiegiem

SOFIA (p. r.). W Sofii wydano oświadczenie stwierdzające, iż wicekonsul St. Zjednoczonych brał udział w akcji szpiegowskiej na terenie Bułgarii. Komunikat dodaje, iż aresztowano go w lipcu na ulicy, w chwili gdy otrzymał pisemne informacje natury szpiegowskiej. Niebawem po tym incydencie rząd bułgarski prosił go o opuszczenie kraju.

W środę pogrzeb Benesza

PRAGA (P. R.). Na zebraniu czeskosłowackiej rady ministrów postanowiono, że do dnia 10 września obowiązywać będzie żałoba po zgonie b. prezydenta dr. Benesza. W dniu wczorajszym trumna ze zwłokami Benesza została wystawiona na widok publiczny, w jego letniej rezydencji. W dniu dzisiejszym trumna zostanie przewieziona do Pragi i umieszczona w panteneum Muzeum Narodowego.

W środę odbędzie się pogrzeb b. prezydenta w Sezimovo Ustí, gdzie będzie on pochowany obok pierwszego prezydenta Republiki Czechosłowackiej — Tomasza Masaryka.

Powstał północno-chiński rząd ludowy

Jak donosi agencja Sincha — 19 sierpnia zakończył prace zjazd przedstawicieli północnych Chin. Na zjeździe została wybrana w tajnym głosowaniu rada rządu ludowego półn. Chin w liczbie 27 osób.

W pracach zjazdu wzięło udział 541 delegatów — przedstawicieli chłopów, robotników, wolnych zawodów, działaczy społecznych, kupców, przemysłowców, członkowie Ligi demokratycznej, liderzy muzułmańskich organizacji, przedstawicieli poszczególnych organizacji ludowych w rejonach kontrolowanych przez Kuomintang, organizacji kobiecych i inne.

19 sierpnia zjazd ogłosił utworzenie północno-chińskiego rządu ludowego.

RODAN wystąpił z brzegów

GENEWA (PAP). Jak donosiło radio szwajcarskie, wskutek długotrwałych deszczów rzeka Rodan wystąpiła z brzegów i zalala wieś Fidy. Wszystkie wsie na lewym brzegu Rodanu w okolicach Fidy i Saint Leonard musiały zostać ewakuowane w nocy z soboty na niedzielę. Wody Rodanu wciąż wzbierają, tak że istnieje niebezpieczeństwo powodzi również w innych okolicach.

rolnego chłopstwa, co faktycznie doprowadziło do ugody z nimi.

Tego rodzaju postawa jest bezspornym odstępstwem od marksizmu-leninizmu. sprzeczną jest z założeniami rewolucyjnej ideologii PPR i jest wyrazem naporu obcej, drobnomieszczańskiej ideologii. Tow. Wiesław, podobnie jak po plenum czerwcowym wyraził gotowość formalnego podporządkowania się rezolucji Biura Informacyjnego i stano-

wisku biura politycznego, nie przeprowadzając merytorycznej rewizji swego z gruntu fałszywego stanowiska.

3 WOBEK STWIERDZENIA odchylenia prawicowego w kierownictwie PPR

które reprezentuje sekretarz generalny partii, staje się koniecznym przeanalizowanie w tym świetle poszczególnych etapów rozwoju PPR, aby na drodze krytycznej analizy oddzielić (Ciąg dalszy na str. 2)

Po długich targach Schumanowi udało się utworzyć rząd SOCJALIŚCI wzięli udział w nowym gabinecie

PARYŻ (PAP). W niedzielę we wczesnych godzinach rannych premier Robert Schuman utworzył nowy rząd francuski i przedstawił członków gabinetu prezydentowi republiki Vincent Auriolowi.

Skład nowego rządu jest następujący:

Premier i minister spraw zagranicznych — Robert Schuman (MRP); wicepremier i min. dla spraw ONZ — Andre Marie (radykał); min. sprawiedliwości — Robert Lecourt (MRP); min. finansów i gospodarki — Christian Pineau (socjalista); min. obrony narodowej — Rene Mayer (radykał); min. spraw wewnętrznych — Jules Moch (socjalista); min. posiadłości zamorskich — Paul Coste-Floret (MRP); min. wychowania publicznego — Tony Revillon (radykał); min. pracy — Daniel Mayer (socjalista); min. rolnictwa — Pierre Pflimlin (MRP); min. robót publicznych i komunikacji — Hehri Queuille (radykał); min. odbudowy — Rene Coty (niezależny republikanin); min. handlu i przemysłu — Robert Lacoste (socjalista); min. dla spraw b. kombatanów — Jules Catoire (MRP); min. zdrowia — Pierre Schneider (MRP).

Główni podsekretarze stanu: Prezydium rady ministrów — Pierre Abelin (MRP); informacja — Francois Mitterand (demokratyczny związek oporu); finanse — Biondi (socjalista); budżet — Poher (MRP); wyżywienie — Foresto (MRP); poczta i telegraf — Eugene Thomas (socjalista).

W niedzielę o godzinie 5 po południu, nowy rząd zebrał się na pierwsze posiedzenie.

W paryskich kołach politycznych podkreślają, że przed nowym rządem stoją te same trudne zadania gospo-

Prezydent R. P. dekoruje Pablo Picasso i Paula Eluarda

WARSZAWA (PAP). W sobotę, w Belwederze, Prezydent R. P. udekorował Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski Pablo Picasso za wybitny wkład twórczy w dzieło międzynarodowej współpracy kulturalnej i wysiłki na polu przyjaźni polsko-francuskiej oraz Paula Eluarda za wybitne zasługi w dziedzinie współpracy kulturalnej polsko-francuskiej.

Wręczając odznaczenia p. Prezydent podkreślił rolę pracowników kultury w pogłębianiu i utrwalaniu więzów przyjaźni między Polską i Francją.

darcze, z którymi nie mógł się uporać rząd premiera Andre Marie. Ceny artykułów pierwszej potrzeby we Francji wciąż wzrastają. Tak np. ceny mięsa w Paryżu i w większych miastach wzrosły o około 30 proc. w ciągu miesiąca sierpnia. Po tym pod koniec roku budżet francuski będzie wykazywał deficyt sięgający 80 miliardów franków.

Wielgomasowa przed sądem

WARSZAWA (PR). Dziś rozpocznie się proces Wielgomasowej oskarżonej o kolaborację. Wielgomasowa przez 4 lata okupacji stale współpracowała z czołowym niemieckim. Zamieszczała ona liczne artykuły i utwory literackie w „Nowym Kurierze Warszawskim” i innych dziennikach.

Zagadnienie dnia

Imperialna polityka W. Brytanii opiera się na rzymskiej dewizie „dziel i rządź”. Zasada ta jest oczywiście stosowana również w sprawie Erec Izrael c/a Liga Arabska. Zrazu rząd angielski zapowiedział z wielkim szumem rezygnację z mandatu sprawowanego w Palestynie i wycofanie wojsk. Prawdopodobnie — według spekulacji rządu J. K. Mości — miało to oddać Żydów palestyńskich na łaskę i niełaskę wojsk arabskich, dowodzonych przez tak wiernych wyznawców Mahometa jak Glubb Pasa, który jak powszechnie wiadomo, jest czystej krwi oficerem angielskim. Celem tego planu było znalezienie recepty na zgodne współżycie z Arabami w celu eksploatacji ich źródeł ropy naftowej. Po prostu chciano cudzym kosztem zapłacić za cudzą naftę.

Spekulacje te zostały pokrzyżowane militarną postawą Żydów i utworzeniem się państwa Izrael. Anglikom bowiem trudno było przejść do porządku dziennego nad państwem, które zostało uznane przez wiele innych rządów. A więc należało znaleźć inne wyjście. Sytuację ułatwiają Anglikom Amerykanie, których również „łeci zapach nafty. Zarówno Waszyngton jak i Londyn nie chcą drażnić Arabów, gdyż mogliby czynić wstręty w eksploatacji „płynnego złota”.

Trzy punkty anglo-amerykańskiego projektu — rozwiązania zagadnienia Palestyny aż nadto wyraźnie wskazują na to, iż Anglosasi nie chcą pokoju na bliskim Wschodzie. Wręcz przeciwnie — zależy im na permanentnym stanie wojny. Zmniejszenie terenu państwa Izrael do takich rozmiarów, by uniemożliwić emigrację Żydów wywołałoby oczywiście zbrojny opór tych ostatnich, mogłoby wytworzyć takie makabryczne widowiska jak słynna tragedia „Exodus”.

„Wolny port” Haifa byłby oczywiście nowym punktem zapalnym, nie mówiąc już o prowokacyjnym względem Żydów projekcie oddania Jeruzolimy pod władztwo Transjordanii.

Anglicy chcą „uregulować” sprawę Palestyny w sposób, który raz jeszcze potwierdziłby prawdę, że „gdzie nafta, tam krew...” j.m.l.

Bolesław Bierut

sekretarzem generalnym Polskiej Partii Robotniczej

(Dokończenie ze str. 1)

twórczy, płodny i rewolucyjny dorobek ideologiczny PPR i jej cenny praktyczny i teoretyczny wkład do dziejów polskiego ruchu robotniczego i historii narodu polskiego.

4 PPR POWSTAŁA i wyrosła w ogniu walki z faszystowskim naziem, z rodzimą reakcją, z nacjonalizmem i szowinizmem, z międzynarodowym imperializmem.

PPR wyrosła i okrzepła w walce o wyzwolenie narodu, które łączyło się nierozdzielnie z wyzwoleniem społecznym mas pracujących, ze zwycięstwem rewolucyjnych sił w narodzie, ze zwycięstwem polskiej klasy robotniczej, ze zwycięstwem solidarności międzynarodowej z siłami socjalizmu i postępu, których uosobieniem był Związek Radziecki i wyzwolenie Armii Czerwona oraz z walką partii komunistycznych we wszystkich krajach. W ogniu tej walki powstały zreby organizacyjne PPR w oparciu o najbardziej bojowe, rewolucyjne i zdecydowanie niepodległościowe elementy, przede wszystkim zaś w oparciu o rewolucyjne kadry KPP, przeniknięte bezgranicznym poświęceniem dla sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i narodu, przeniknięte duchem głębokiego internacjonalizmu i solidarności z krajem zwycięskiego socjalizmu ZSRR i z wszystkimi rewolucyjnymi siłami w świecie.

W ogniu walki z okupantem i rodzimą reakcją kształtowała się i umacniała rewolucyjna ideologia PPR, której partia zawiązała wszystkie swe wielkie zwycięstwa i osiągnięcia zarówno w latach okupacji, jak i po wyzwoleniu, w latach budowania zębów Polski Ludowej. Błędem byłoby jednak przypuszczać, że PPR była wolna od penetracji obcej, nacjonalistycznej i oportunistycznej ideologii, szczególnie w okresach zaostrej walki klasowej. Partia osiągnęła zwycięstwa na swej drodze właśnie w walce. Z tymi fałszywymi poglądami, właśnie przewyższając błędne poglądy zgodne ze swymi rewolucyjnymi tradycjami.

Z tego punktu widzenia wymagają analizy poszczególne okresy w rozwoju PPR szczególnie od listopada 1943 r.

5 W OKRESIE od listopada 1943 r. do sierpnia 1944 r. walka z hitleryzmem weszła w fazę rozstrzygającą. Rost autorytet PPR, jako czołowego rzecznika realizacji rewolucyjnego programu narodu-wyzwolenie w sojuszu z ZSRR. KRN grupowała wokół siebie

reprezentacje najbardziej postępowych sił narodu.

Cała zjednoczona reakcja, zdając sobie sprawę, że toczy się decydująca walka o charakter przyszłej władzy w wyzwolonej Polsce, i o jej treść klasową rozpętała w tym okresie przy poparciu niemieckiego okupanta wścieklą nagonkę przeciw PPR, zmierzając do całkowitej izolacji i złamania partii.

W tym nielatnym okresie w części kierownictwa PPR ujawniły się wahania, później zaś błędne tendencje, które zmierzały faktycznie do zniekształcenia koncepcji KRN, do zblokowania z CKL-em (Centralny Komitet Ludowy) i w konsekwencji do wycofania się z pozycji kierowniczej roli klasy robotniczej w walce o władzę państwową.

Te fałszywe kapitulankowe tendencje lansowane były początkowo przez Bielnickiego, później zaś w kierownictwie partii przez T. Kowalekiego i Loge-Sowińskiego, przy czym zostały

one w ostatniej fazie poparte przez sekretarza generalnego partii T. Wiesławę.

Rozwój wypadków historycznych, działalność PKWN i rządu tymczasowego całkowicie

potwierdziły słuszność koncepcji KRN i zadokumentowały bankructwo wszystkich tendencji kapitulanki w partii. Tendencje te były wyrazem niewiary w siły klasy robotniczej, ulegania wściektemu naporowi reakcji i drobnomieszczaństwa, zamiast przewodzenia macom pracującym.

6 PO WYZWOLENIU sprzeczności, które powstały w kierownictwie partii, uległy zatarciu. W okresie 1945—1947

wrocie siły klasowe występowały w Polsce w najbardziej cynicznej i odrzucającej postaci band terrorystycznych, agentów obcego proniemieckiego imperializmu anglosaskiego, restauratorów przedwzrostowych rządów obszarniczko-kapitalistycznych. Wykładnikiem tych sił był również Mikołajczyk i przywódca WRN. Walka ta zaostrzała czujność i aktywność klasy robotniczej i konsolidowała partię.

W obliczu wroga, który zmierzał do przywrócenia władzy obszarników i wielkich kapitalistów, kierownictwo PPR uzupełnione przez przybyłych z emigracji wraz z pierwszą Armią działaczy robotniczych, odzyskało swą zwartość i prężność polityczną.

Na ten okres, któremu towarzyszy gwałtowny wzrost liczby partii i rozwój jej działalności politycznej, przypada realizowanie podstawowych zadań demokracji ludowej w zakresie reform społeczno-gospodarczych, jak reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu, przebudowa aparatu państwowego i rozgromienie podziemia terrorystycznego oraz mikołajczykowski reakcji. W tej pracy tow. Wiesław, pracując w tym zakresie solidarnie z całym kierownictwem, położył niewątpliwie wielkie zasługi.

W tym okresie nastąpiło dalsze kryształowanie się oblicza partii. Partia zapuściła głębokie korzenie w masach. Poczyniono też duży krok naprzód w walce z lewactwem i sekciarstwem, które pozostało w spadku po KPP. Równocześnie zaznaczyły się już wówczas pewne ujemne i niebezpieczne tendencje, które jaskrawiej ujawniły się dopiero w następnym okresie, a mianowicie tendencje do takiego oświecenia demokracji ludowej w Polsce, które zawiązało skłonność do pomijania lub nieuwypuklania prawdy, że polską drogą do socjalizmu jest tylko odmienną ogólną drogą do socjalizmu, z uwzględnieniem nowych możliwości historycznych i specyficznych warunków rozwoju historycznego Polski.

Tego rodzaju akcenty wynikały z tych samych źródeł, z których wypływało nieprzewidywalne do końca odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne w okresie luty—lipiec 1944 roku, wyrażały się w zaciętości narodowej, w nacisku ciężących jeszcze przesądów nacjonalistycznych, z wpływów, które osłabiały w praktyce postawę internacjonalistyczną i szły w parze z wstydlwym odgradzaniem się od rewolucyjnych, klasowych i internacjonalistycznych tradycji KPP.

7 NASTĘPNY OKRES, którego początek łączy się w polityce wewnętrznej z rozbiorem obozu reakcji i ucieczką Mikołajczyka, zaś w polityce międzynarodowej z utworzeniem Biura Informacyjnego, jako

ki drobnomieszczańskiej, a tymi siłami klasowymi z drugiej strony, które przagnęły dalszego narastania elementów socjalistycznych, kosztem wypierania i likwidowania elementów kapitalistycznych (klasa robotnicza sprzymierzona z biednym i średnim chłopstwem).

W takich właśnie warunkach przy zaostrej platformie walki klasowej pod naporem żywiołów drobnomieszczańskich nastąpiła recydywa prawicowego odchylenia w partii.

8 WYPADKI jugosłowiańskie stały się również bodźcem dla wystąpienia czerwcowego t. Wiesława. Jeśli się powiąże wypadki z ostatnich trzech miesięcy (stosunek do sprawy jugosłowiańskiej, wystąpienie na plenum czerwcowym, niepartyjny stosunek do krytyki Biura Politycznego, wypowiedź t. Wiesława w rozmowach przeciwko rezolucji Biura Informacyjnego) z faktami świadczącymi o odchyleniu prawicowym i nacjonalistycznym w poprzednich okresach, staje się bezspornym, że nie są to odosobnione i przypadkowe zjawiska. Mimo wewnętrznych sprzeczności i wahań stanowią one system poglądów prawicowych i nacjonalistycznych, który na przestrzeni blisko 5 lat raz po raz występuje w życiu partii jako odchylenie, godzące w podstawowe założenia marksizmu-leninizmu i w najlepsze tradycje polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego.

Niezrozumienie istotnej ideologicznej treści stosunków między krajami demokracji ludowej a ZSRR, które przebiegało w linii postępowania tow. Wiesława, wyrządza poważną szkodę interesom Polski, osłabiając jej pozycję polityczną.

braki i niedociągnięcia

które na drodze konsekwentnej samokrytyki winny być jak najprędzej przewyższone i zlikwidowane, a mianowicie:

a) niedocenianie w pełni sił rewolucyjnych w Polsce i na całym świecie, przecenianie sił reakcji i przystosowywania się do mentalności i przesądów drobnomieszczaństwa, zamiast aktywnego ich przekształcania i zwalczania,

b) niedopuszczalnie tolerancyjny stosunek do poszczególnych objawów odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego w szczególności do wystąpienia tow. Wiesława, niedostateczna czujność wobec prób zaczerpienia walki klasowej szczególnie na wsi, oraz niezrozumienia przodurolnej roli WKP (B) w międzynarodowym frontie walki przeciwko imperializmowi,

c) niedostateczna jasność co do tempa rozwoju demokracji ludowej ku socjalizmowi;

d) niewystarczające i niedostateczne zaznajamianie partii z doświadczeniami budownictwa socjalistycznego w ZSRR z historią WKP (B) i jej przodurolną rolą w świecie, z całym dorobkiem myśli marksistowsko-leninowskiej;

e) beztroski często i liberalny stosunek do nieścisłości, a nawet wadliwych sformułowań teoretycznych, tolerowanie abstrakcyjnego stosunku do pracy ideologicznej bez powiązania z konkretną walką o przemianę społeczną w Polsce;

f) długotrwałe toleowanie zamętu ideologicznego wśród inteligencji partyjnej i niewypracowanie właściwych metod pracy wśród inteligencji, zaniedbanie marksistowskiego oświecenia zagadnień literatury, sztuki, nauki;

g) tolerowanie złego stylu pracy kierownictwa i niedostatecznej kolegialności, niedocenianie roli plenum KC i konieczności zaktualizowania wszystkich członków KC, niedocenianie w pełni przodurolnej roli partii, wszystkich jej ogniw w realizowaniu przemian politycznych, gospodarczych i kulturalnych;

h) niedostateczna czujność w przeprowadzaniu akcji werbunkowych, która umożliwiła przenikanie do partii elementów klasowo obcych i karierowiczowskich;

i) niedostateczne kierownictwo i opieka partyjna nad członkami partii, pracującymi w aparacie państwowym.

10 WSZYSTKIE ogniwa kierownictwa partyjnego od góry do dołu powinny w najbliższym czasie na drodze szczegółowej analizy i surowej samokrytyki przewyższyć swoje braki i niedociągnięcia, a w szczególności powinny:

W pełni zrozumieć istotę zaostrażającej się walki klasowej w Polsce, jej konkretnych form na każdym odcinku i nierozdzielalną łączność walki polskiej klasy robotniczej z walką WKP (B) i innych partii komunistycznych.

W pełni zrozumieć perspektywę dalszych przekształceń gospodarczych, społecznych, kulturalnych i politycznych, zmierzających do realizacji

Bez całkowitego rozbięcia tego antymarksistowskiego systemu poglądów, bez pełnej likwidacji prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia, które w konsekwencji mogłoby zepchnąć partię na manowce awanturnictwa, kapitulacji ideowej i katastrofy narodowej, PPR nie zdoła zrealizować jednolitej klasy robotniczej na służnych marksistowsko-leninowskich zasadach, nie zdoła rozwiązać stojących przed nią historycznych zadań budowania Polski socjalistycznej i wysunięcia Polski na jedno z czołowych miejsc w międzynarodowym frontie walki o wolność i postęp.

Toteż cała partia winna wypowiedzieć temu odchyleniu prawicowemu i nacjonalistycznemu, jak również pojednawczemu doń stosunkowi zdecydowaną i bezkompromisową walkę.

9 WARUNKIEM przywrócenia partii jej pełnej zwartości i wzmocnienia jej siły i prężności politycznej, jest nie tylko przewyższenie prawicowego odchylenia, lecz także twarda i konsekwentna samokrytyka we wszystkich ogniwach partii, nie wyłączając kierownictwa.

Trzon partii pod kierownictwem Centralnego Komitetu z biurem politycznym na czele stał na pozycjach marksistowsko-leninowskich zachował nierozdzielalną łączność z klasą robotniczą i jej najlepszymi tradycjami i dał odpór odchyleniu prawicowemu zarówno na plenum czerwcowym, jak i w pracy codziennej.

Tym niemniej w pracy kierownictwa partii we wszystkich ogniwach począwszy od K. P., ujawniły się

socializmu w Polsce i konieczności zwycięstwa w walce z wszystkimi siłami, które tym przemianom się przeciwstawiają.

W pełni zrozumieć i zrealizować w praktyce konieczność podniesienia wykształcenia marksistowsko-leninowskiego całego aktywu partyjnego, na drodze wyrwania i systematycznej pracy, konieczność zwalczania obcych i wrogich wpływów ideologicznych, zaostrej walki z przesadami nacjonalistycznymi i resztkami oportunistu w partii, dalszego oczyszczania partii od obcych elementów i oddziaływanie w tym kierunku na PPS.

W pełni zrozumieć znaczenie zwartości partii, ugruntowania świadomej dyscypliny partyjnej, konieczności zwalczania wszelkich objawów grupowości, frakcyjności i roboty rozkładowej w partii.

W pełni zrozumieć i realizować w praktyce zasady demokracji wewnątrzpartyjnej, kolegialności w pracy wszystkich instancji partyjnych, zaszczepiania zasad krytyki i samokrytyki jako potężnej broni w rozwoju partii i uodpornieniu jej na obce wpływy ideologiczne, zwalczania biurokratyzmu w aparacie partyjnym i jeszcze ściślej szereg pogłębiania związku partii z klasą robotniczą, z biednym i średnioludowym chłopstwem i z pracującą inteligencją.

Przewyższenie ujawnionych na drodze samokrytyki braków i niedomagań, wzmocnienie wielokrotnie aktywności partii, pogłębienie jej świadomości politycznej i lepiej ją uzbroić do walki o zwycięstwo socjalizmu w Polsce."

*

Rezolucja powyższa została przyjęta na plenum NKC po wyrażeniu przez tow. Wiesławę całkowitej zgody z jej treścią i po przeprowadzeniu przez niego merytorycznej samokrytyki, zmierzającej do rewizji jego dotychczasowego, z gruntu błędnego stanowiska.

„Przysięgacie Ojczyźnie stać na straży wolności, niepodległości, obrony granic“

Święto Lotnictwa w POZNANIU

W dniu wczorajszym Poznań wraz z całą Polską obchodził dzień lotniczego święta. Już w sobotę zainaugurowano uroczystości wieczornym czapstrzykiem, w którym wzięły udział kompanie wojsk lotniczych, junaków „Służby Polsce” oraz grupa poznanskich modelarzy.

W niedzielę zaś przed południem w koszarach jednostki lotniczej nastąpiło zaprzysiężenie rekrutów. Po mszy św. polowej i raporcie oraz po złożeniu przez młodych żołnierzy przysięgi — przemówił krótko płk. Pniński. „Obchodzimy dziś święto dwójki — powiedział on m. in. — święto lotnictwa polskiego i święto przysięgi najmłodszego rocznika. Przysięgacie Ojczyźnie wiernie zawsze spełniać swój żołnierski obowiązek, stać na straży wolności, niepodległości obrony granic oraz ustroju demokratycznego Rzplitej Polskiej. Wierzę i ufam, że staniecie się godnymi następcami tych orłów najwyższego lotu, którzy umarli nam żywym spadkobiercom zostawili nieśmiertelne hasło: „usque ad finem”. Po nim zabrali głos zastępcy pana Woje-wody — nac. Błażewicz, przedstawiciel W. R. N. p. Topolski oraz płk Krasow, wiążąc swe przemówienia z obecnym układem politycznych sił świata i podkreślając na tym tle znaczenie polskiego lotnika. Uroczystości zostały zakończone defiladą rekrutów.

W godzinach popołudniowych odbyły się w ramach święta wielkie popisy lotnicze w Ławicy. (Ss)

ZMP przygotowuje młodzież do wielkich zadań

Sejmik działaczy oświatowych w Turczynku

WARSZAWA (P. R.). W Turczynku pod Warszawą zakończyła się 4-dniowa narada oświatowa Związku Młodzieży Polskiej. W naradzie tej brali udział członkowie Zarządu Głównego, delegaci zarządów wojewódzkich Zw. Młodzieży Polskiej, przedstawiciele Ministerstwa Oświaty, Spółdz. Wyd. Oświatowej „Czytelnik”, powszechnej organizacji „Służba Polsce” oraz Zw. Harcerstwa Polskiego.

Na zakończenie obrad przybył witały burzliwymi oklaskami gen. Zarzycki, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Młodzieży Polskiej. W krótkim przemówieniu gen. Zarzycki naświetlił rolę młodzieży polskiej w obliczu ostatnich przemian politycznych zachodzących na świecie oraz wobec aktualnych zagadnień odbudowy Polski.

„Zw. Młodzieży Polskiej — stwierdził mówca — na czołowe miejsce wysunął szkolenie aktywu oraz wychowanie mas młodzieży w duchu postępu i poczucia solidarności międzynarodowej. Zw. Młodzieży Polskiej — zakończył mówca — nie jest klubem młodzieży, ani kliką samokształceniową. Organizacja nasza jest organizacją rewolucyjnej młodzieży i ma za zadanie przygotować młodzież do wielkich zadań,

jakie stoją przed nami przy budowaniu ustroju socjalistycznego”.

Po przemówieniu gen. Zarzyckiego, komisja szkoleniowo-oświatowa wydała sprawozdanie ze swoich prac.

Grupa zagranicznych uczestników Kongresu Intelktualistów przybyła do Poznania

Wczoraj po południu przyjechała ze Szczecina do Poznania grupa zagranicznych uczestników Wrocławskiego Kongresu Intelktualistów. W skład tej grupy wchodzi intelektualistów różnych krajów. Wieczorem podejmowali ich przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kultury i Prezydent miasta Poznania obiadem w Palmiarni. Dr Michał Szalagun witał gości w imieniu Wojewody poznańskiego i Woj. Rady Kultury, w swym przemówieniu podkreślił znaczenie Kongresu i współpracy intelektualistów reprezentujących świat postępu dla sprawy pokoju. Półgodzinna ożywiona wielojęzyczna wymiana poglądów między gośćmi i czołowymi przedstawicielami intelektualistów poznańskich uczestniczących w przyjęciu ugruntowała obustronną wiarę w celowości tego rodzaju spotkań. Goście zabawią w Poznaniu do wtorku włącznie.

formy koniecznej koordynacji wszystkich sił rewolucyjnych

w organizowaniu kontrofensywy przeciw amerykańskiemu imperializmowi, cechuje reaktywowanie się odchylenia prawicowego w partii, a w szczególności nasilenie tendencji prawicowych w postawie tow. Wiesława. Ilustrują to między innymi następujące fakty:

a) niechętny stosunek tow. Wiesława do powołania Biura Informacyjnego;

b) nastawienie na automatyzm rozwojowy — szczególnie na wsi, co sprzyjało faktycznie umacnianiu się elementów kapitalistycznych (między innymi udostępnienie stacji maszynowych bogactwom wiejskim na równych warunkach z biedotą);

c) nasilenie tendencji do realizowania „jedności organicznej” z całą PPS bez eliminowania prawicy, wpadanie w kompromisowość ideologiczną w akcji zjednoczeniowej z PPS, zamykanie oczu na niebezpieczeństwa odchylenia nacjonalistycznych i oportunistycznych w przyszłej Zjednoczonej Partii.

Niewłaściwy, sprzeczny z leninowskimi zasadami budownictwa partyjnego stosunek t. Wiesława do zasad kolegialności kierownictwa, obraźliwy

i niepartyjny stosunek do krytyki, brak wszelkiej samokrytyki.

Ostra recydywa prawicowego odchylenia w partii nastąpiła właśnie w tym okresie zaostrej walki klasowej i wejścia jej w nową fazę.

W miarę realizacji podstawowych reform społeczno-politycznych mieszczących się w ramach demokracji ludowej, kraje demokracji ludowej przechodzą do zadań zmierzających do realizacji socjalizmu, które wymagają dalszego zaostżenia i pogłębiania walki klasowej. W krajach demokracji ludowej socjalizm może być osiągnięty jedynie na drodze coraz ściślejzego współdziałania z ZSRR, zaś obrona suwerenności tych krajów przed zacięciem imperializmu amerykańskiego wymaga na tle zaostrażającej się sytuacji międzynarodowej również coraz ściślejzego współdziałania z ZSRR i innymi krajami demokracji ludowej.

W tych warunkach marasta szybko nowe podstawowe przeciwieństwo między siłami kapitalistycznymi z jednej strony, które chcą „zamrożenia” obecnego układu sił klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie konstelację), które pragną „stabilizacji” na podstawie zachowania elementów kapitalistycznych w ustroju demokracji ludowej, licząc na ich prężność i na samoródtwo kapitalistycznej gospodar-

W 4-tą rocznicę reformy rolnej

Hasło reformy rolnej, oddania ziemi jej prawowitemu posiadaczowi, pracującemu chłopstwu było sztandarowym punktem programu wszystkich stronnictw postępowych i rewolucyjnych w Polsce. Niestety jednak ani powstania narodowe, ani pokonana przez carat rewolucja 1905 roku nie zdołały go zrealizować.

PRZEZ PEWEN CZAS CHŁOPI POLSCY LUDZILI SIĘ, IŻ POWSTAJĄCA DRUGA RZECZPOSLITA DOKONA WRZESZCIE REFORMY ROLNEJ. PRĘDKO JEDNAK TE ŻŁUDZENIA PRYSŁY, DUŻO RZĄDÓW ZMIENIŁO SIĘ W PRZECIAGU MIĘDZYWOJENNEGO DWUDZIEŚTOLECIA, ŻADEN JEDNAK NIE PRÓBOWAŁ NAPRAWDĘ ZREALIZOWAĆ NAWET TEJ KADEUBOWEJ REFORMY ROLNEJ, JAKĄ UCHWAŁIŁ SEJM.

Trudno się temu dziwić. Rządy tak ściśle związane z elementem obszarowym i kapitalistycznym, były wrogię reformie. Już wówczas przed drugą wojną światową, znaczna część chłopstwa zrozumiała, iż odwieczne swe dążenie będzie mogła zrealizować tylko przy pomocy — polskiej klasy robotniczej, iż tylko rząd ludowy naprawdę, a nie z nazwy czy sztyldu, będzie mógł przeprowadzić w Polsce reformę rolną.

Dopiero z chwilą zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim i oswobodzenia kraju przez Armię Radziecką i demokratyczne Wojsko Polskie, mógł taki rząd w Polsce powstać. I oto w przeciągu kilkunastu miesięcy, odwiekana przez stulecia reforma, stała się rzeczywistością, faktem dokonany. Około 2 milionów hektarów gruntu na ziemiach dawnych stało się własnością ludu pracującego. Z tego funduszu zostały stworzone setki tysięcy gospodarstw dla farnali i bezrolnych. Z tego też funduszu zostały powiększone gospodarstwa karłowate biedoty chłopskiej. Motorem akcji były stronnictwa demokratyczne, a w pierwszym rzędzie Polska Partia Robotnicza.

Reforma rolna, znosząc ostatecznie i bez reszty pozostałości pańszczyźniane, likwidując majątki obszarowe, stała się momentem przełomowym w historii wsi polskiej, wyzwoliła ona ogromne rezerwy energii drzemające w chłopstwie polskim. Historia polska nie znała dotychczas okresu tak wielkiej aktywności politycznej i gospodarczej chłopca jak w okresie 4 lat, które upłynęły od chwili wydania dekretu o reformie rolnej. Sukcesy rolnictwa polskiego — osiągnięte przy poparciu klasy robotniczej, są oczywistym dowodem słuszności tego twierdzenia. Po złamaniu tłoczącego chłopca obszarnictwa znikło wiele przeszkód na drodze wsi do lepszego jutra, do wyższego poziomu gospodarczego i kulturalnego.

Reforma rolna jednak nie jest całkowitym rozwiązaniem sprawy chłopskiej. Dała ona ziemię chłopom, zmieniła gruntownie na lepsze warunki ich życia i możliwości rozwojowe. Nie usunęła jednak wyzysku biednego chło-

pa przez bogacza wiejskiego, nie stworzyła form organizacyjnych dających możliwość stosowania maszyn i wysokiej techniki w rolnictwie, nie zlikwidowała „szachownicy na roli”. Nadal pogłębia się zróżniczkowanie klasowe wsi polskiej.

Drogą do likwidacji wyzysku człowieka przez człowieka na wsi, jest

Z obawy przed klęską Tsaldaris chce użyć gazów trujących

PARYŻ (PAP). Obóz rządu ateńskiego rozgoryczony fiaskiem bitwy o Grammos, propaguje coraz to okrutniejsze metody walki. Organ Tsaldaris „Vradini” uważa, że należy zastosować przeciwko żołnierzom Markosa gazy trujące.

Dowództwo armii ateńskiej stosuje się do rozkazu generała amerykańskiego van Fleta i każe rozstrzeliwać wziętych do niewoli żołnierzy armii demokratycznej. W demokratycznej. W czwartek w Kojani rozstrzelano 6 jeńców, a sąd wojenny skazał na śmierć 43 innych żołnierzy.

Pod wpływem niepowodzeń militarnych, pogłębiają się rozbieżności między pseudoliberalami Sofulisa a pseudoludowcami Tsaldarisem oraz Amerykanami i Anglikami. Ostatni bronią zaciekle swych dotychczasowych przywilejów półkolonialnych w Grecji, które chcą im odebrać Amerykanie.

TIRANA (PAP). Ministerstwo spraw zagranicznych Albanii skierowało do generalnego sekretarza ONZ Trygve Lie depeszę, protestującą przeciw naruszeniu granicy albańskiej przez wojska ateńskie.

3 bataliony, uzbrojone w ciężkie i lekkie miotacze min przeszły 250—300 metrów w głąb terytorium albańskiego i otworzyły ogień do albańskiej stra-

spółdzielczość wiejska. Spółdzielczość wiejska, zapoczątkowana przed wojną, nie mogła rozwijać się należycie, pozbawiona opieki państwa, a nawet zwalczana nieraz środkami administracyjnymi. W warunkach kapitalistycznych spółdzielczość nie mogła stać się elementem przebudowy społecznej. Sytuacja zmieniła się radykalnie obecnie, gdy władza i polityczne klucze pozycje gospodarcze znajdują się w rękach ludu. Teraz spółdzielczość wiejska ma potężne oparcie w państwie — które dopomoże jej rozwojowi — wszystkimi środkami finansowymi, politycznymi i technicznymi.

Sojusz robotniczo-chłopski był ostoją walki wyzwolenczej, był podstawą budownictwa w pierwszych latach naszej niepodległości. Umożliwił on również powstanie nowej, bogatej i szczęśliwej wsi polskiej.

(Szym)

Poznań nie zgnał

dzieci polskich emigrantów z Holandii i Belgii

Około 3, tysięcy dzieci emigrantów polskich spędzało wakacje w Polsce. 270 dzieci z Belgii i Holandii przyjechało w tych dniach po 7-tygodniowych wakacjach do Poznania, skąd wyruszyły w drogę powrotną do swych rodzin.

Mali wczasowicze zwiedzili wczoraj przed południem Palmiarnię i miasto, po czym zebrał się w sali „Belwederu”, gdzie odbyła się uroczystość pożegnania. W serdecznych słowach zęgał dzieci nacelnik Kuratorium Okręgu Szkolnego p. Rutkowski, życząc szczęśliwej podróży i rychłego powrotu z rodzicami do kraju. Jako przedstawiciel Min. Oświaty przemawiał wizytator Banek. Delegaci wszystkich grup dzieci przebywających na wakacjach w Polsce brały udział w odgruzowaniu Warszawy, by w ten sposób dać dowód przywiązania do stolicy swej Ojczyzny.

Prezydentowi Polski w Warszawie, dzieci te — powiedział mgr Górak — inspektor szkolny z Belgii, kierownik wycieczki — w imieniu wszystkich swych kolegów i koleżanek dziękowały za serdeczną gościnę, składając przysięgę słowami odśpiewanej przez nich „Roty”.

Przewodnicząca Związku Kobiet w Belgii w serdecznych słowach dziękowała za troskliwą opiekę, jaką okazywało społeczeństwo dzieciom przez wszystkie dni ich pobytu.

Po obiedzie, na którym dzieci zosta-

ły także obdarowane cukierkami i atlasami geograficznymi Polski, wyruszyli mali goście na dworzec przy dźwiękach orkiestry 7 Hufca Harcerzy, skąd specjalnym pociągiem opuścili Poznań.

hel.

Wyrok Sądu Wojskowego w Szczecinie na sabotażystów gospodarczych

SZCZECIN (PAP). W dniu 3 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie ogłosił wyrok na sabotażystów b. członków Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Koszalinie.

Osk. Władysław Czarnecki b. dyrektor okręgu został skazany na karę śmierci, utratę praw na zawsze i przepadek mienia. Osk. Stanisław Rossochacki b. nacelnik wydz. rolnego — na 15 lat z pozbawieniem praw na 5 lat. Osk. Ignacy Tadrzyński b. kierownik referatu planowania na 5 lat z pozbawieniem praw na 2 lata. Osk. Kazimierz Ziolkowski b. nacelnik Wydz. zaopatrzenia i zbytu na 8 lat z pozbawieniem praw na 3 lata. Osk. Józef Pakulski b. eferent akcji swej na 6 lat, z pozbawieniem praw na 3 lata. Osk. Jan Gliński b. inspektor weterynaryjny na 4 lata, z pozbawieniem praw na 2 lata oraz osk. Karol Kocina b. nacelnik Wydz. finansowego na 12 lat z pozbawieniem praw na 6 lat.

W uzasadnieniu wyroku podkreślono, że dokonany przez oskarżonych sabotaż był przestępstwem szczególnie niebezpiecznym w okresie odbudowy państwa. Skazani spowodowali zmniejszenie tegorocznego planu zasiewów wiosennych o 5.956 ha.

„Mieszkańcy zaklętego zamku”
początek pięknej powieści
w numerze 36 „PRZYJACIELA”
tygodnika dla starszych dzieci i młodzieży
Cena 15 zł. — Konflo P. K. O. Nr 1-4695 — Prenumerata mies. 40 zł

Nie tylko chronią, ale odbudowują majątek Poznania Strażacy zasłużyli na wdzięczność społeczeństwa

Na zakończenie „Tygodnia Obrony Przeciwpowarowej” odbyły się w ub. sobotę w Poznaniu uroczystości zorganizowane przez Straż Pożarną. Po raporcie zdanym na terenie remizy strażackiej Prezydentowi Miasta, odbyła się przy Nowym Ratuszu defilada. Przyjmował ją prezydent mgr Sroka w otoczeniu zwierzchników Straży Pożarnej, z wiceprezesa Okręgu Wojewódzkiego inż. Mierzejewskim, płk. Buszą i generalnym dyrektorem PZUW p. Kołodziejczakiem na czele.

W auli U. P. odbyła się akademія, na którą przybyli również przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej Stokowski, radni miejscy oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego.

Przybyłych powitał przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Straży Pożarnej p. J. Junczak, podkreślając jednocześnie w okolicznościowym przemówieniu znaczenie straży pożarnych. Obowiązek strażaka to praca nad ochroną dobra jako cały naród odbudowuje.

„Tydzień Obrony Przeciwpowarowej” zbliża ogół społeczeństwa do ciężkiej i ofiarnej pracy ludzi niosących ratunek zagrożonym — powiedział Prezydent Miasta w sprawozdaniu z działalności i dorobku Straży. Straż Pożarna istnieje w Poznaniu 72 lata, zaczęła swą powojenną działalność w pierwszych dniach lutego 1945 r., kiedy to strażacy zorganizowali obronę przeciwpożarową, chroniąc wiele obiektów od zagłady.

Mimo, że nie przejęto po okupancie

ani jednego samochodu, to już po dwu latach zdołano odremontować i uruchomić 25 samochodów. Dzisiaj posiadają strażacy 27 aut, w tym cztery z drabinami, 2 samochody — łódzie, samochód pionierski, jeden samochód łączności, sanitarkę, cysternę oraz po dwa samochody ciężarowe i osobowe. Mylne jest więc mniemanie, że strażacy poza ćwiczeniami i czynnościami związanymi z utrzymaniem swego sprzętu, nie mają żadnych obowiązków. Każdy strażak jest rzemieślnikiem i w strażnicach trwają nieprzerwane prace remontowe i konserwacyjne. Stąd całkowity wydatek na odbudowę taboru Straży Pożarnej pochłonął do roku 1947 tylko sumę 5 mil. zł podczas kiedy wartość posiadanego sprzętu przekracza znacznie kwotę 50 milionów zł. Podobnie na odbudowę strażnic wydano w pierwszych dwóch latach 317 tys. zł kiedy wartość odbudowanych obiektów — tylko w roku 1946 — sięga kwoty 15 mil. zł. Ostatnio poznańska Straż Pożarna przystąpiła do współzawodnictwa pracy, wykonując ogrom zadań na tydzień przed wyznaczonym terminem.

Obowiązki strażaka należą do najtrudniejszych. Świadczy o tym wymownie fakt, że w roku 1945 zgłosiło się do Straży Pożarnej ponad 300 kandydatów, z których — do dnia dzisiejszego — wytrwało zaledwie 180.

Kończąc przemówienie prezydent Sroka wyraził strażakom w imieniu całego społeczeństwa poznańskiego uzna-

nie za sprężystość organizacyjną i za ofiarną pracę dla dobra miasta.

W imieniu partii politycznych przemówił p. Kerber. Naświetlił on pracę organizacyjną partii politycznych w poznańskiej Straży Pożarnej. Dzięki tej pracy strażacy stali się uświadomionymi i wartościowymi obywatelami.

W części artystycznej orkiestra kaliskiej Straży Pożarnej wykonała szereg utworów, a zespół świetlicowy żeńskiej straży pożarnej z Wapna zareperokował tańce góralskie, mazurskie i pełne dynamiki popisy rytmiczne. Po popisowych recytacjach dzieci strażaków, z których najmłodsza 4-letnia Bożenka Chrzanowska wygłosiła wierszyk pt.: „Zapaleczki”, odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru” zakończono akademię.

Na placu przy Parku Marcinkowskiego odbyły się popisy strażaków. Wykazały one odpowiednie przygotowanie i sprawność drużyn strażackich. (hel)

Dziś w Poznaniu

Poniedziałek	Święta	wsch.: g. 6.11
Zachariasza	Księżyc	zach.: g. 19.30
Uniewita		wsch.: g. 10.04
		zach.: g. 20.43

TEATRY

Państw. Teatr Polski — dziś i codziennie o godz. 19.30 komedia T. Rittnera „Wilki w nocy” w reżyserii Williama Horczyka. Teatr Nowy — dziś i codziennie o godz. 19.30 wieczór rewiowy „1000 taktów piosenki jazzowej” w wykonaniu zespołu Zymunta Karasińskiego.

Komedia Muzyczna — dziś i codziennie o godz. 20 „Krawiec w zamku”.

KINA

Apollo — „Czarodziejskie ziarno” godz. 16, 18 i 20 (dozwolone od lat 8); Bałtyk — „Życie Emila Zoli” — o godz. 15.30, 18 i 20.30 (dozw. dla młodzieży); Muza — „Boleró” — o godz. 16, 18 i 20 (dla młodzieży niedozwolone); Rialto — „Pościg” — o godz. 16.30, 18.30 (dozw. od lat 8); Warta — „Zamieć śnieżna” o godz. 16.30, 18.30 i 20.30 (dozw. od lat 18); Program Aktualności w kinie Warta — o godzinie 11, 12, 13 i 14.

Cyrk pod dyktando Dtn-Dona (ul. Ratajczaka) przedstawienia codziennie o godz. 20, w soboty i niedziele o godz. 16.30 i 20.

ZEBRANIA

ZEBRANIE KOŁA GRODZIEJSKIEGO „CZYTELNIK” odbędzie się dzisiaj o godz. 19 w sali „Domu Pocztownego”, al. Marcinkowskiego 20.

Dzisiaj odbędzie się zebranie KPH przy 61 i 62 Drużynie Harcerskiej o godz. 20 w szkole Konarskiego, ul. Marii Magdaleny. Jutro odbędzie się zebrania: Koła Czwartaków Zw. Powstańców Wlkp. o godz. 19 w lokalu „Bachus” ul. Mielżyńskiego 51; Sekcji Kobiet PPS Śródmieście o godz. 19 w lokalu partyjnym; Koła Przyj. Harcerzy przy 4 PDH o godz. 19 w harcówce przy ul. Marii Magdaleny 10.

Nocne dyżury aptek

W czasie od 5 do 11 bm. pełnią nocne dyżury apteki: Pod Niedźwiedziem, ul. M. Focha 146; apt. przy ul. Ostrobrój 6; Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12; im. św. Piotra, pl. Wiosny Ludów 3; Pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Pod Orłem, Stary Rynek 41. Stałe dyżurują: apteka w Starolecie i apteka przy Krzyżu, ul. Główna 56.

Dwa mosty olbrzymy pod Szczecinem otworzą wrota komunikacji na szlakach europejskich

SZCZECIN (PAP). Dnia 4 bm. na główny dworzec kolejowy w Szczecinie przybyli przedstawiciele Min. Komunikacji z wiceministrem Bałckim i dyrektorem Departamentu dróg kołowych na czele, oraz kilkudziesięciuosobowy zespół inżynierów z całej Polski, reprezentujących wojewódzkie zarządy odbudowy dróg i mostów.

Kinogazeta w Szczecinie

Od pewnego czasu na jednym z placów Szczecina trwają prace przy zakładaniu pierwszej w Polsce gazety ekranowej. Przechodnie z zaciekawieniem przyglądają się próbom aparatury.

Zamknąć należy, że kinogazeta nie będzie w rodzaju kroniki filmowej, ale będzie dostarczać mieszkańcom Szczecina najwświeższych wiadomości z miasta, kraju i z zagranicy za pomocą wyświetlania tekstów na ekranie, uzupełnionych przez megafony. (jp)

Atrakcja dla filatelistów na WZO

WROCŁAW (PAP). Na Wystawie Ziemi Odzyskanych ukazały się kartki pocztowe, zawierające estetycznie wykonane herby miast dolnośląskich oraz napis „Polska” w czterech językach. Kartki te stanowią nową atrakcję dla filatelistów. Można je nabyć we wszystkich kioskach oraz placówkach pocztowych WZO.

Filateliści!

Karnety i koperty ze znaczkami pocztowymi, wydane z okazji „Tour de Pologne” oraz stemplami wszystkich etapów, są do nabycia w cenie zł 100,— w każdej księgarni Sp. Wyd. Ośw. „Czytelnik”. W 9b-25

Tenor Salecki wrócił do kraju

WARSZAWA (PAP). Znany tenor, b. artysta opery warszawskiej Mieczysław Salecki, powrócił transportem repatriacyjnym do Warszawy.

Salecki wywieziony z Polski po powstaniu warszawskim na roboty przymusowe do Niemiec, przebywał dotychczas na terenie strefy brytyjskiej. Brał tam cały czas żywy udział w pracy oświatowej w obozach wysiedleńców, dając ok. 200 koncertów muzycznych i ludowej. Ostatnio współorganizował na polu kulturalno-oświatowym z konsulem R. P. w Hanowerze

Robotnicy z Lubonia zwiedzili WZO

Pracownicy Lubońskiej Fabryki Drożdży w Luboniu k. Poznania zwiedzili „Wystawę Ziemi Odzyskanych”. Dyrekcja fabryki, współdziałając z referatem socjalnym, zorganizowała dla swoich pracowników wycieczkę zbiorową. Pracownicy wyjechali na koszt fabryki.

Wycieczkowicze powrócili pełni podziwu dla osiągnięć, jakich dokonał Naród Polski w zbiorowym wysiłku.

NOWINY Sportowe

TYGODNIOWY DODATEK GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO

Rok II

Poznań, poniedziałek 6 września 1948 r.

Nr 26

Rewanż za porażkę w Chorzowie

AKS - Warta 3:1

Horoskopy przed meczem z AKS-em były dla Warty niewesołe: brak kontuzjowanego na meczu z Cracovią — Grońskiego i chorego Krystkowiaka — budził poważne niepokoje o los bramki poznańskiej. Nadto istniało uzasadnione podejrzenie, że choroba Weissa, z której wykaraskał się niedawno, może odbić się ujemnie na jego grze.

Te obawy sprawdziły się niestety i osłabiona jedenastka Warty oddała oba punkty. AKS-owi, z którym od dwu lat nie przegrała żadnego meczu.

SKŁADY DRUŻYN

AKS: Przewieda, Karmański, Durniak, Wieczorek, Janduda, Gajdzik, Kulik, Cholewa, Muskała, Barański.

Warta: Szulc, Weiss, Dusik, Poltowicz, Czapczyk, Kaźmierczak, Gierak, Jóźwiak, Gendra, Skrzypniak, Smólski.

Trudno było by jednak usprawiedliwiać wczorajszą porażkę wyłącznie tym, że zabrakło dwu ludzi w drużynie. Pokonanie AKS-u leżało w możliwościach Warty, nawet przy osłabionym jej składzie. Liczyliśmy się wprawdzie z tym, że zdekompletowanej defensywie zielonych postawionej wobec niebezpiecznego ataku chorzowskiego, nie uda się zachować swej bramki nieknięta — spodziewaliśmy się jednak, że stratę tę z nawiazką odplaci napad Warty, tym bardziej, że chodziły ostatnio słuchy o dobrej formie tej właśnie części zespołu.

Tymczasem piątka napastników poznańskich zagrała grubo poniżej swych możliwości i wczorajszym występem sprawiła erogi zawodów wszystkim, którzy na niej opierali swe rachuby.

Przebieg gry nie zachwycał. W pierwszej połowie grano anemicznie i bez ducha, nadto porywisty wiatr utrudniał dokładne podania, które jak na przekór posyłano przeważnie górą — tak, że płynne i składniejsze akcje należały do wyjątków.

Po przerwie zaś ogólny obraz meczu zepsuł do reszty niezdyscyplinowany zespół, który zupełnie stracił kontrolę nad grą z chwilą, gdy przybrała ona ostrzejsze akcenty.

Przy tej okazji należało by wogóle poświęcić kilka słów obsadzie sędziowskiej naszych meczów ligowych. Odbijają się one w specyficznej atmosferze walki o punkty, gdzie wszelkie wykroczenia ze strony graczy stają się ostatnio zjawiskiem, niestety, coraz

programowe i fatalne w skutkach zamieszanie w dość, już bez tego, zaognionej sytuacji na boisku.

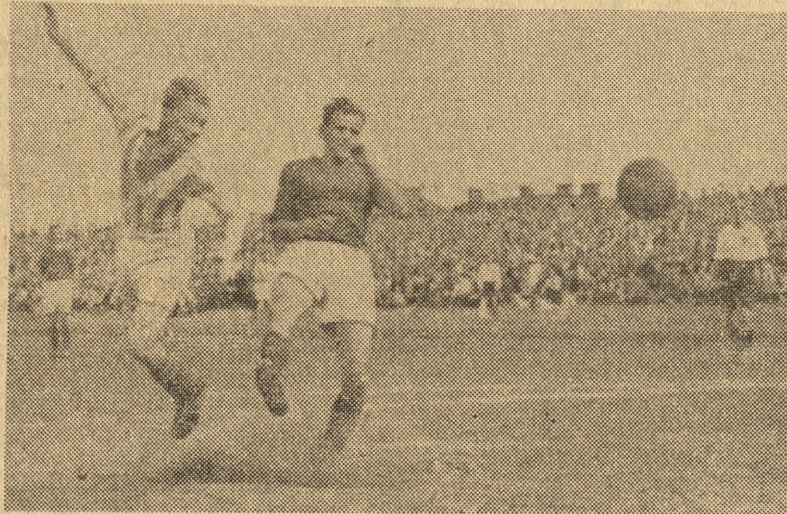
Wracając do meczu, gra — jak już powiedzieliśmy — nie mogła się nikomu podobać i toczyła się na przeciętnym poziomie. AKS jako całość przewyższał przeciwnika zgraniem i szybkością, a co najważniejsze, skutecznością swych akcji. Przewieda w bramce niewiele był zatrudniany. Atak poznański w pierwszej połowie meczu, poza jedną „bombą” Smólskiego oddał w całości dwa czy trzy suchotnicze

zaprezentował się Kaźmierczak, który jedyny z całej trójki myślał o grze ofensywnej. Czapczyk przejął się rolą pilnowania Spodziei tak dalece, że zapominał o potrzebach własnego ataku. Fatalnie zagrał Poltowicz i tu brak Grońskiego był naprawdę rażący.

Kwintet ofensywny nie miał kierownika. Gendra mie spełniał wczoraj tej roli. Popularny „Boles” zatracił zupełnie szybkość i finezję swych zagrań, które kiedyś stanowiły główne i niebezpieczne dla przeciwnika walory tego gracza. Reszta z piątki pozbawiona ręki wodza „zarzynała” się albo w solowych popisach, albo gubiła w akcjach, które nie znajdowały zrozumienia u partnerów. Jedynie Gierak miał tym razem momenty niezłej gry, a jego centry mogłyby znaleźć niejednokrotnie epilog w siatce gości, gdyby znaleźli się odpowiedni wykonawcy pod bramką.

Historia bramek

W 23 min. Spodzieja z podania Barańskiego strzela z bliska.



Piękna „główka” Spodziei zmusza za chwilę po raz drugi Szulca do kapitulacji

strzały. Okoliczność jakiej towarzyszyły zdobyciu jedynej bramki przez Wartę nie wystawiają bramkarzowi gości pochylnego świadectwa.

Para obrońców chorzowskich wkroczyła zdecydowanie do akcji, pomoc zaś była najsłabszą częścią zespołu, w której reju wodził Janduda na pozycji stopera. W ataku podobał się Spodzieja, strzelec 3 bramek i prawoskrzydłowy Kulik.

W drużynie Warty Szulc miał kilka przytomnych parad a bramki padły w okolicznościach wykluczających możliwość skutecznej interwencji. Jubilat Dusik, któremu przed meczem wręczono pamiątkowy sygnet z okazji setnego meczu w barwach I drużyny Warty — miał dużo kłopotu z lotnym Kulikiem, ale z zadania wywiązał się dobrze. Gorzej, jeśli nie bardzo źle, wyglądała sprawa z jego sąsiadem — Weiss zagrał swój najsłabszy, chyba, mecz w sezonie. Nie było oswobodzającego wykupu, za to dużo błędów taktycznych, ponadto Barański hulał w pobliżu bramki przeważnie nieobstawiony i z tej właśnie strony padły dwie bramki dla AKS-u, trzeciej zaś uniknięto w sposób zaiste cudowny.

W pomocy stosunkowo najkorzystniej

Po przerwie w 5 min Spodzieja głową z centry Kulika zdobywa drugą bramkę.

W 30 min. strzela Skrzypniak; słaby strzał łapie bramkarz, wypuszcza jednak piłkę z rąk, a nadbiegający Gendra pewnie poprawia.

W 38 min. Spodzieja z podania nieobstawionego Barańskiego strzela 3 bramkę.

Sędziował: Stopa z Krakowa. Widzów ponad 7000.

Wyniki ligi

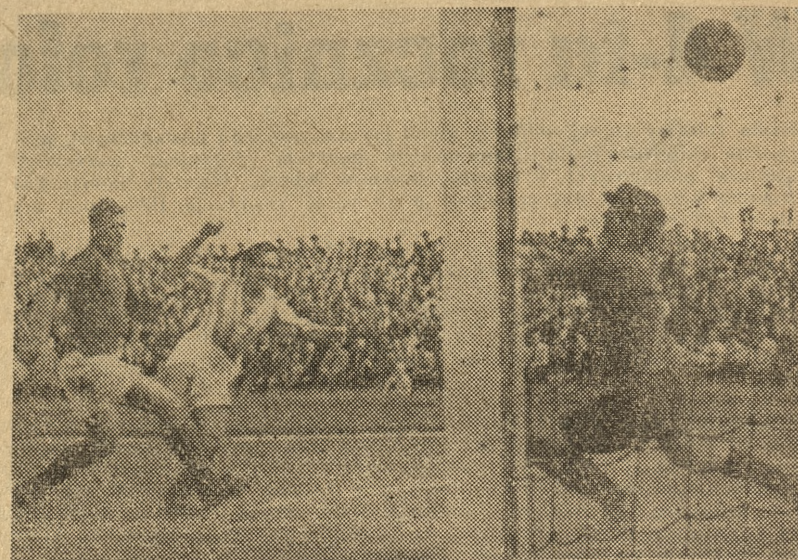
Warta — AKS 3:1
Wisła — ZZZK 2:1
Cracovia — Polonia (W) 3:1
Legia — Garbarnia 2:0
Widzew — Polonia (B) 2:1
Ruch — ŁKS 3:0
Tarnovia — Rymer 4:0

Tabela ligowa

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Cracovia	18	28	50:29
2. Ruch	18	27	60:23
3. Wisła	18	24	63:25
4. AKS	18	23	37:30
5. Legia	18	20	40:35
6. ZZZK	18	17	31:33
7. Warta	18	17	37:41
8. ŁKS	18	16	43:47
9. Garbarnia	17	15	28:34
10. Polonia (W)	17	14	30:38
11. Polonia (B)	18	14	30:39
12. Tarnovia	18	14	25:37
13. Rymer	18	13	32:52
14. Widzew	18	8	20:70

O wejście do ligi

Lechia (Gdańsk) — Skra (Częst.) 1:3
Radomiak — PTC (Pabianice) 9:3
Naprzód (Lipiny) — Legia (Krosno) 4:0



Trzecia piłka w siatce Warty ustala wynik wczorajszego meczu

Bez Łomowskiego



udał się rewanż lekkoatletom Gdańska Poznań pokonany 68:86

Niewątpliwie okręgi gdański i poznański należą obecnie do przodujących w dziedzinie sportu lekkoatlety cznego w Polsce. Z tej też chociażby racji utrzymanie bezpośredniego kontaktu pomiędzy nimi uważać należy dla obu za bardzo korzystne. Sprawa pierwszeństwa, mimo wygranej Poznania w Gdańsku a tegoż w Poznaniu, pozostaje nadal otwarta.

Sobotnio-niedzielne zawody poznańskie, rozegrane w atmosferze przyjacielskiej rywalizacji, nie przyniosły rewelacji w wynikach, zwłaszcza, jeśli chodzi o seniorów. Widać obozy i wakacje nie wpłynęły na nich dodatnio. Gdańszczanie byli tu wybitnie lepsi a sytuację poznaniaków ratował jedynie niezawodny mgr Karol Hoffmann, jedyny zwycięzca aż czterech konkurencji. O przewadze gości mówią zresztą nie tylko punkty, lecz również ilość 10 pierwszych miejsc w 15 punktach programu. Przykrą niespodziankę sprawili Poznaniowi mistrzowie Polski w skoku wzwyż — Paprocki oraz w biegu na 110 m przez płotki — Skałbana. Pierwszego tłumaczą odbyte egzaminy; drugi zrehabilitował się zwycięstwem w skoku wzwyż. U gdańszczan wyróżniali się — Mach, Krzyżanowski oraz Mańkowski.

Przyklasnąć musimy inicjatorom zorganizowania w ramach tego meczu spotkania narybku, które było pierwszym tego rodzaju w Polsce po wojnie. Z radością stwierdzić możemy, że udało się ono pierwszorzędnie. Młodzień obu okręgów stoczyła porywającą walkę i uzyskała wyniki, które zapewniają jej a zarazem i Polsce piękną przyszłość.

Na pierwsze miejsce wybił się wśród młej poznańczyk Ohnsoorge, który wynikiem 1,76 m w skoku wzwyż zakwalifikował się na ósme miejsce w tabeli

dziesięciu tegorocznych najlepszych w tej konkurencji w Polsce, przy czym podkreślić należy, że dwukrotnie tylko minimalnie stracił poprzeczkę przy



Karol Hoffmann — niezawodna podpora drużyny Poznania

wysokości 1,81 m! Świetnie zapowiada się również młody miotacz Poznania — Walczak — zwycięzca wszystkich trzech rzutów, dalej Adamczewski i

(Dokończenie na str. 5)

Liga szczypiorniaka

„Warta” w finale mistrzostw Polski

W ub. niedzielę na boisku Warty odbył się ostatni mecz ligowy w grupie I, pomiędzy „Zjednoczonymi”. Bydgoszcz a „Wartą” Poznań, zakończony zasłużonym zwycięstwem „Warty” w stosunku: 8:5 (3:5). Mecz był bardzo ciekawy i żywy — prowadzenie zwyższa w pierwszej połowie gry zmniejszało się. Gra rozpoczęła się energicznym rywem gospodarzy, którzy dosłownie w ciągu pierwszych 8 minut zdobyli trzykrotnie bramki, prowadząc 3:0. Niestety od tej chwili zaczęło się coś nie kleić w grze „Zielonych” — i „Zjednoczeni” uzyskali nie tylko wyrównanie, ale nawet do przerwy zapewnili sobie prowadzenie 5:3.

W drugiej części gry „Warciarze” wzięli się energicznie do pracy — obrona zaczęła pracować poprawnie, atak rwał do przodu i w rezultacie zdobył dalszych 5 bramek. Zwycięstwo „Zielonych”, zapewniło im udział w końcowych rozgrywkach finałowych o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Bramki dla Warty zdobyli: Ruszkiewicz 3, Norek 2, Golimowski 1, Buda 1, Piechowiak 1 — dla Zjednoczonych: Knops 2, Wemberg 2, Sucharski 1.

Sędziował p. Bruśnicki z Krakowa.

Cracovia — Tęcza (Kat.) 14:4.
Chrobry — AZS 13:3.

Czesi wygrywają wyścig kolarski w Kaliszu

W Kaliszu odbyły się wczoraj międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem Czechów: Stepanka, Wartunka, Koczwar, Brunera i Golembiewskiego. Polska przeciwstawiła im: Kupczaka, Beka, Frackowiaka, Salygę i Marczyńskiego. Startowali oni każdy z każdym w biegach sprinterskich, przy czym na ogólną ilość 22, Czesi wygrali 15 a Polacy 8, w tym 2 Frackowiak który pokonał Wartunka i Koczwarę.

W biegu 4 km druż. — 1) Czesi 5:29,4 m, 2) Polska 5:39 m.
U gości najlepszym był Stepanek, który nie przegrał żadnego biegu. Z Polaków 3 zwycięstwa odniósł Bek. Mistrz Polski Kupczak, mimo naderwania ścięgna uzyskał najlepszy czas dnia na 200 m — 12,4 s.

W innych biegach, w których startowało ogółem 22 kolarzy licencjonowanych i kartkowiczów z Łodzi, Poznania i Kalisza, odbyły się: 4 km dla lic. — 1) Gawrych (Ł) 3:25 m, 2) Rozumek (P), 3) Janiak (K); 2,5 km austral. kart. — 1) Smoliński; 1 km dla zaw. Kalisza i Poznania — 1) Knychała (P) 1:27 m, 2) Rozumek (P), 3) Janiak (K).

Impreza powyższa miała bardzo uroczyste ramy i zgromadziła ok. 8 tys. widzów.

Lechia wygrywa wyścig motocyklowy na żużlu

W dniu wczorajszym odbyły się na boisku Woj. Ośrodka WF przy Drodze Dębińskiej wyścigi motocyklowe o mistrzostwo drugiej Ligi pomiędzy KS Unią — Poznań, KSO Lechią — Poznań i SSM Gdynią. W wyniku zawodów pierwsze miejsce zajął zespół KSO Lechia, zdobywając 22 punkty. Drugie SSM Gdynia — 15 punktów, trzecie Unia — Poznań — 9 punktów. Najlepszy wynik dnia osiągnął Klasa SSM Gdynia czasem 1:54,6 na 4 okrążenia X 460 metrów.

W biegu zwycięzców pierwsze miejsce zajął Woźniak — KSO Lechia, drugie Klasa SSM Gdynia, trzecie Milewski — Unia Poznań. (h)



Dusik, wczorajszy jubilat (rozegrał 100 meczów w barwach Warty) w walce o piłkę z prawoskrzydłowym gości — Kubikiem

częstszym. Tym bardziej więc dbać należy o to, by prowadzenie takich zawodów powierzać ludziom, którzy dorosli do tego niełatwego zadania. Sędzia liniowy nie dostrzegający spalonych, czy wahających się komu oddać prawo rzutu z autu bocznego, wreszcie arbitry główny wydający decyzje rzutu karnego i zmieniający ja po chwili bez wyraźnej przyczyny, nadto wdający się w kilkunastominutowe dysputy z zawodnikami w czasie gry — to ludzie, którzy zachowaniem swym wprowadzają nad-



W dniu wczorajszym w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A POZPN odbyło się na „Arenie” spotkanie między Polonią Jarocińską a KS PMT „Sanem” zakończone zwycięstwem Polonii. Wbrew oczekiwaniu drużyna gości wypadła słabo, nie wykazując ani odpowiedniej kondycji ani zgrania. Atak Polonii zawodził pod bramką, pod którą gościli zresztą bardzo rzadko. Piłkarze Sanu załpionowali umiejętnymi zagraniami ofiarnością i bojowością. Mimo braku Chudzińskiego i Walichnowskiego, który w ostatnich i grzyskach Zw. Zaw.

ZZK Polonia (Leszno) — Warta 1b 7:2

Pomimo, że Warta wystąpiła do spotkania tego w swym najsłabszym składzie z Danielakiem, Podeszwą, Staniakiem i Kaczmarkiem, poniosła wczoraj w Lesznie wysoką porażkę z miejscową Polonią w stosunku 2:7. Spotkanie to należało do naprawdę pięknych i wzbudziło duże zainteresowanie miejscowej ludności. Początek gry nie zapowiadał bynajmniej końcowego wyniku, jednakże z biegiem gry gospodarze stopniowo zaczęli przechodzić do ataku i w drugiej części opawali już całkowicie na boisku.

Polonia (Poznań) 0:0 ZZK (Rawicz)

Spotkanie powyższych drużyn o mistrzostwo klasy A, rozegrane na boisku w Głównej, zakończyło się po nieciekawej i na słabym poziomie stojącej grze, wynikiem nierozstrzygniętym. Sędzia p. Paszke wywiązał się ze swego zadania.

W przedmeczach juniorów obu tych drużyn gospodarze pokonali gości 2:0. Mecz ten, w przeciwieństwie do seniorów, stał na dobrym poziomie. Bramki zdobyli Maćkowiak i Jankowski. (Stef)

ZZK Kania (Gostyń) 1:1 Proсна (Kalisz)

Mecz o mistrzostwo kl. A POZPN powyższych drużyn zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym. Bramkę dla Gostynia strzelił Dudkiewicz, wyrównał po przerwie Wróbel.

Zjednoczeni (Poznań) 1:1 Polonia (Chodzież)

Zawody piłkarskie o mistrz. kl. A pomiędzy powyższymi drużynami rozegrane wczoraj w Poznaniu, zakończyły się po wyrównanej i dobrej grze formacji defensywnych, wynikiem nierozstrzygniętym. (SM).

ZZK (Gorzów) 3:1 Admira

Rozegrany w Gorzowie mecz o mistrzostwo kl. A POZPN zakończył się zwycięstwem drużyny gospodarzy w stos. 3:1. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Mańczukowski 2 i Mazana. Widzów ok. 2 tys. Zawody prowadził sędzia p. Piec. (rb)

OMTUR (Kalisz) 6:3 ZZK 1b (Poznań)

Mecz o mistrz. kl. A rozegrany w Kaliszu przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie miejscowej 6:3. Bramki dla niej zdobyli: Szterlak 3, Wróblewski 2 i Helman 1; dla gości — pr. łącznik 2 i 1 lewoskrzydłowy.

Klasa B

HKS Czarni (Szam.) — Szamotulski KS II 9:1

Stella (Żabikowo) — Korona (Bukowiec) 4:2

Bramki dla Stelli zdobyli: Helwing 3, Hołodyński 1; dla Korony — pr. łącznik.

ZZK Obra (Kościan) — Mosiński KS 2:0

Mecz powyższy o mistrz. kl. B rozegrano wczoraj w Kościanie.

Polonia P. II — Zjednoczeni II P. 5:2

Bramki dla zwycięzców zdobyli Stachowiak 3, Michałowicz i Hofman po 1.

ZZK Polonia (Leszno) — RKS Orkan (Fabianowo) 2:3

WZKS Drzewiarski (Kalisz) — OMTUR II (Kalisz) 3:1

Gwardia (Kalisz) — Proсна (Wieruszów) 3:0 wo.

Drużyna Gwardii nie stawiała się do gry. (SM)

B-klasa ZZK (Koźmin) — Stomil (Poznań) 5:2

Victoria (Września) — ZZK Biały Orzeł Koźmin 3:1 (3:1)

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo kl. B, wrzesińska drużyna Victorii pokonała po mało ciekawej grze ZZK Biały Orzeł z Koźmina w stosunku 3:1.

O mistrzostwo klasy A

Zdecydowane zwycięstwo KS Sanu nad Polonią Jar. 5:0 (4:0)

doznał złamania nogi, 11 poznaniaków górowała nad przeciwnikiem, przy czym dobrze przemyślane podania i lotność ataku, zwłaszcza skrzydeł, często zmuszała bramkarza Polonii do kapi-tulacji.

Po pierwszych minutach, w których gościom udało się narzucić tempo gry, gospodarze przeszli zdecydowanie do ataku, nie wypuszczając inicjatywy do ostatniej minuty spotkania.

Po ładnej kombinacji San w 19 minucie uzyskuje prowadzenie przez kiero-nika ataku Płotkę.

W 30 minucie Biegała podwyższa wy-

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Jan-kowiak 4, Nortman 2 i Jankowski 1; dla pokonanych Opitz i Szpyrkiewicz. (rb)

OW Poznań - mistrzem wojsk lądowych

Wojskowe imprezy sportowe i zawody o mistrzostwo wojsk lądowych na rok 1948 — zakończone

W bieżącym roku Poznań był świadkiem wyjątkowo licznych wojskowych imprez sportowych. Już wiosną byliśmy świadkami powszechnego Biegu Narodowego na przełaj, w którym liczny udział wzięły zespoły wojskowe. W biegu tym, zawodnicy wojskowi zasłużyli zdobyli w ogólnej punktacji I miejsce. Podobnie jak w Poznaniu, żołnierze-sportowcy zajęli również I miejsca w całym szeregu miast powiatowych. Wyniki te świadczą o wysokim poziomie wychowania fizycznego w Odrodzonym Wojsku Polskim.

Bieg Narodowy rozpoczął szereg następujących po sobie zawodów sporto-nych urządzanych przez wojsko. I tak — mieliśmy w Poznaniu zawody we-wnętrne o mistrzostwo Okręgu Wojskowego — Poznań, ogólnopolską olimpiadę lotniczą o mistrzostwo Wojsk Lotniczych, zawody o mistrzostwo Szkół Oficerskich, oraz trzy spotkania piłkarskie rozegrane w ramach mistrzostw Wojsk Lądowych. Poza tym w Biedrusku odbyły się zawody strzeleckie o mistrzostwo OW-Poznań.

Niektóre z wspomnianych zawodów były wewnętrznymi spotkaniami, w których wytypowano najlepszych spor-towców na decydujące zawody o mistrzostwo Wojsk Lądowych. Zawody te odbyły się we Wrocławiu, oraz pływa-ckie i strzeleckie w Rembertowie. W mistrzostwach Wojsk Lądowych, zaró-wno sportowych jak strzeleckich, za-wodnicy OW-Poznań, odnieśli wspa-

Lekkoatletyka Poznań — Gdańsk

(Ciąg dalszy ze str. 4)

Wolniewicz a u gości — Grudziński, Piórkowski i Anders. Poznań wygrał tu stosunkiem punktów 50:42.

Wyniki techniczne:

SENIORZY
100 m — 1) Mach (G) 11,0 s., 2) Danow-ski (P) 11,1 s., 400 m — 1) Mach 52,2 s., 2) Plichciński 53,0 s.; 800 m — 1) Kube-ra (G) 2,04,5 min., 2) Nowak (G) 2,04,5 min.; 1500 m — 1) Mańkowski (G) 4,11,6 min., 2) Kubera 4,14,8 min., 3) Kielczewski (P) 4,15,8 min. Kielczewski rozwiązał bieg zle taktycznie, prowadząc większą jego część i na finiszu nie miał sił na walke. 5000 m — 1) Kielas (G) 15,59 min., 2) Płot-kowiak (P) 16,04 min., 3) Boniecki (G) 16,15,5 min. Silny wiatr i brak konkurencji były przyczyną słabych wyników, lecz końcówka biegu była niezwykle emocjonu-jąca a postawa weterana Płotkowiaka, który po raz drugi w tym roku pokonał zdecy-dowanie Bonieckiego, spotkał się z za-słuzonym aplauzem widzów. 110 m pl.-st. 1) Krzyżanowski (G) 16,3 s., 2) Skalbani-a (P) 16,7 s.; 4×100 m — 1) Gdańsk w skła-dzie: Mach Plichciński, Puchowski i Zy-liński — 44,7 s., 2) Poznań (Danowski, Skalbani, Adamski, Stawczyk) 44,9 s.; sztafeta olimp. — 1) Gdańsk 3,36,3 min., 2) Poznań 3,43,4 min.; skok w dal — 1) Hoffmann 6,46 m; 2) Skalbani 6,30 m; skok wwyż — 1) Skalbani 1,76 m, 2) Pa-procki (P) 1,71 m (poza konk. 1,76 m); skok o tyczce — 1) Frost (G) 3,40 m, 2) Leitge-ber (P) 3,20 m; trójskok — 1) Hoffmann 13,79 m, 2) Krzyżanowski 13,75 m; kula — 1) Krzyżanowski 14,10 m, 2) Hoffmann 12,85 m; dysk — 1) Hofmann 40,35 m, 2) Krzyżanowski 39,30 m; oszczep — Hof-mann 46,69 m, 2) Krzesiński (G) 43,44 m.

JUNIORZY

100 m — 1) Wolniewicz (P) 11,3 s., 2) Mach II (G) 11,9 s., 3) Mazurkiewicz (G); 300 m — 1) Adamczewski (P) 40,0 s., 2) Hen-ke (G) 40,9 s.; 1000 m — 1) Anders (G) 2,52 min., 2) Smierchalski (G) 2,53,1 min.; 3) Małcki (P); 4×100 m — 1) Poznań (Adamczewski, Ohnsorge, Rajewski, Wol-niewicz) 46,5 s., 2) Gdańsk 47,4 s.; skok w dal — 1) Ohnsorge 6,32 m, 2) Piórkow-ski (G) 6,15 m, 3) Zagacki (P); skok wwyż — 1) Ohnsorge 1,76 m, 2) Grudziński (G) 1,65 m, 3) Zagacki (P) 1,65 m; kula — 1) Walczak (P) 12,82 m, 2) Ohnsorge

nik na 2:0. Odtąd Porzucki, bramkarz Polonii bywa coraz częściej zatrudnio-ny, demonstrując nieśmiały grę nerwo-wą i nieopanowaną, co w 40 minucie powoduje dalszy goal zdobyty dla Sanu przez Sałatę.

Mimo rozpaczliwych kroków obroń-ców gospodarze nie schodzą z połowy boiska Polonii i po rzucie z rogu Płot-ka pięknym strzałem podwyższa wynik na 4:0.

W drugiej części gry przeważają w dalszym ciągu piłkarze Sanu, wszystko więc przemawia za zupełną i jeszcze większą porażką drużyny gości. Silny wiatr przeszkadza jednak w przepro-wadzaniu akcji — wytworza się chaoty-czna gra i dopiero w 40 minucie Ko-rytowski zdobywa piątą bramkę dla swych barw, ustalając tym samym wy-nik dnia.

Sędziował poprawnie p. Dabert. hel

Najlepsze wyniki uzyskane przez OW-Poznań w sporcie:
W punktacji ogólnej we wszystkich kon-kurencjach sportowych I miejsce — 1485,609 pkt.

W pływaniu (I miejsce) — 277,97 pkt.; w lekkoatletyce (I) — 346,729 pkt.; w gim. przyrząd. (I) — 242,91 pkt.; w boksie (I) — 160 pkt.; w trójbójku wojsk. (III) — 278 pkt.; w sztafecie 4×100 (kadra) (I) — 46,2 sek.; w sztafecie 4×100 (st. czynna) (II) — 46,3 sek.; w sztafecie olimpijskiej (II) — 3,42,3 min.; w siatkówce (st. czynna) — (I); w koszykówce (st. czynna) — (I).

WYNIKI INDYWIDUALNE:

Mistrzami Wojsk Lądowych w boksie zo-stali: strz. B. Scibut — waga średnia; kan. L. Sawicki — waga półciężka. Wicemi-strzami: str. strz. Ryszard Kubowicz — wa-ga kogucia; strz. Tadeusz Frąckiewicz — waga ciężka.

W pływaniu: kpr. Taetling — I miejsce 100 m styl. dow. — 1,87 min.; kpr. Taetling — I miejsce 400 m styl. dow. — 5,44,2 min.; kpr. Frączyk — I miejsce w skokach — 18,52 pkt.

W lekkoatletyce: bomb. Krepko — I miejsce w biegu na 400 m — 53 sek.; kan. Gruszczyński — I miejsce w rzucie granatem — 78,84 m; kpt. Roguski — I miejsce w rzucie dyskiem — 34,29 m.

W mistrzostwach strzeleckich: w konku-rencji służby czynnej — 580 pkt. —

Niedyskreje meczu lekkoatletycznego Gdańsk - Poznań

Tradycyjnym już zwyczajem pistolet startera Szpiżewskiego strzelał... na boi-sku, natomiast przy starcie stałe zaci-nał się.

Wielkie zdziwienie wśród publiczno-ści wywołał fakt, że olimpijczyk Ło-mowski, który przyjechał z reprezen-tacją Gdańska ograniczył się jedynie do przypatrywania się z trybun wyczynom swoich kolegów na boisku.

Oświadczył on prezesowi, Gdańskie-go OZLA, że startować nie będzie na skutek fatalnych kwater na boisku Woj. Ośrodka WF. Dziwić się należy, że Łomowski (nieolimpijczyk) nie kwes-tionował tych samych kwater przed lekkoatletycznymi mistrzostwami Pol-ski.

Przypomina się pewien wierszyk o „wodzie sodowej”...

Prezes Poznańskiego OZLA dał je-szcze jeden dowód obowiązkowości. Mimo, że znajdował się w sobotę na uroczystości weselnej, przyszedł na boisko popatrzeć, czy wszystko „zapię-te na ostatni guzik”. Złosiłwi koledzy twierdzą, że był to z pewnością okres przemówień przy stole weselnym.

Istnieje powiedzenie, że „stara mi-łość nie rdzewieje”. W odniesieniu do odbytych zawodów należało by powie-dzieć, że „stara klasa nie rdzewieje”. Daj tego dowód Hoffmann (zdobył 4 pierwsze miejsca i 1 drugie) oraz Da-nowski (1 — drugie miejsce na 100 m oraz startował w sztafetach 4×100 m i olimpijskiej). Brawo „stara klasa”!

Pływacy Poznania wygrywają z Łodzią 103:68

W Srodzie odbyły się propagandowe zawody pływackie między reprezenta-cją Łodzi i Poznania, zakończone za-służonym zwycięstwem Poznania w stosunku 103:68.

Spotkanie międzyokręgowe o puchar ufundowany przez Zarząd Miejski mia-sta Srody było nie lada sensacją dla mieszańców i zgromadziło na pięknie położonej pływalni ponad 2 tysiące publiczności. Imprezie nadano uroczy-szy charakter. Pływaków powitał orga-nizator i gorący propagator sportu-burmistrz miasta p. Kaźmierczak, po czym krótko przemówili kierownicy zespołów. Z drużyny zwycięzców osła-bionej brakiem Janasówny i Jareckiego wyróżnił się Cichoński na 100 m w stylu klasycznym, demonstrując wspa-niały i skuteczny styl motylkowy. Sensacją czysto wewnętrzną dla Pozna-nia była porażka Żurkówny i Mikla-sówny. Najwięcej emocji dostarczyła publiczności sztafeta 5×50 m stylem dowolnym panów. Na poszczególnych zmianach zawodnicy walczyli zawzię-

cie, a na ostatniej zmianie zwycięstwo przechylili Andrzejewski na korzyść Poznania. Z drużyny gości najlepszym okazał się młodzieńki Jera, który wy-grał setkę przed Kruczkowskim i sła-bym Małeckim.

W poszczególnych biegach zwycie-stwo odniósł w konkurencji panów:
200 m klas.: Dobrowolski (Łódź) 3,05/6.
200 m st. dow.: Andrzejewski (Poznań) 2,32,7.

100 m st. dow.: Giera (Łódź) 1,08,5.
100 m st. klas.: Cichoński (Poznań) 1,17,3 (wynik 0,3 sek. gorszy od rekordu okrę-gowego).

100 m st. klas.: Ostarczak (Poznań) 1,2,4.
Konkurencje skoków z trampoliny wy-grał Gajewski (Poznań) 88,24 pkt. przed Przyborowski (Łódź) 77,26 pkt. i Nowicki (Łódź) 65,62.

Sztafety 3×100 stylem zmiennym panów:
1) Poznań 3,50,2 (nowy rekord okręgu).
2) Łódź.

Sztafeta 5×50 dowolnym: 1) Poznań 2,36,9.
2) Łódź.

W konkurencjach żeńskich zwycie-stwo odniósł:

100 m dow.: Miklasówna (Poznań) 1,25,8.
100 m st. klas.: Małicka (Poznań) 1,39,2.
100 m klas.: Ursówna (Poznań) 1,47,7.

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym pań:
1) Poznań (Kurkówna, Małicka, Miklas-ówna) 4,59,9, 2) Łódź.

Piłka wodna

W meczu piłki wodnej reprezentacja Poznania pokonała po zaciętej walce Łódź w stosunku 3:1 (2:1). Bramki zdobyli: Bogucki 2, Gorczewski 1. Dla Łodzi honorowy punkt uzyskał Jawo-ski. Impreza wczorajsza udała się tak pod względem propagandowym jak i sportowym. Całość dopełniła wzorowa wprost organizacja spoczywająca w rękach poznańskiego Okr. Zw. Pływa-kiego i sportowe zachowanie widzów. (jaw)

Szymura o olimpiadzie

Jutro, dnia 7 bm. o godz. 19 w sa-l Domu Poczto-wca, popularny bokser Franek Szymura podzieli się swymi wrażeniami z ostatnich Igrzysk Olim-pijskich.

BOKS

ZZK — WARTA 9:7 CZKS (Szamotuły) bije HCP 12:4

W sobotę odbyły się w Szamotulach zawody o drużynowe mistrzostwo kl. A pomiędzy miejscowym Cukr. Zw. KS Szamotuły a Cegielski Poznań. Zwycię-żył wysoko Szamotulski.

W wadze muszej był mistrz Polski Frąckowiak zwyciężył na pkt. Balcer-czyka. W koguciej zwyciężył Ciupka przez poddanie się w drugiej rundzie Wernera. W piórkowej zwyciężył wal-kowerem Pikusa z powodu nadwagi zawodnika Cegielskiego. W wadze to-warzyńskiej w najładniejszej walce dnia zwyciężył Pikusa Woźniaka przez ko w 3 rundzie. W lekkiej Stachowiak zwyciężył przez techn. ko w 3 rundzie Kominka. W średniej Krauze znokauto-wał w 1 starciu Kaczmarka. W półcięż-kiej Turek po żywej walce remisuje z Ratyńskim. W ciężkiej Jadrzyk wygrał w 1 starciu przez ko ze Springerem. W półśredniej Siminski remisuje z Jezier-skim.

Gospodarze zadziwili dobrą kondycją fizyczną i górowali nad zawodnikami zespołu fabrycznego. Na zawodach o-becny był kpt. sport. PZB Derda, który zwrócił uwagę na zawodnika Szamotu-lskiego Jędrzyka 20-letniego chłopca — w wadze ciężkiej i Woźniaka w wadze lekkiej z HCP.

Przed zawodami ks. prob. Nowicki

Piłkarze Mogilna zwyciężyli „Widzew” 5:4

Ambitna i bojowa drużyna piłkarska mogileńskiej „Pogoni” mająca poza sobą w bież. sezonie cały szereg prze-konywujących zwycięstw nad zespola-mi A-klasy poznańskiej i pomorskiej jak Wartą Ib, Legią, Sanem, Zjednoczo-nymi, Posnanią, Pomorzaniem i Cuł-wią, udowodniła w ub. poniedziałek na boisku sportowym w Mogilnie raz je-szcze, że zdolna jest rozstrzygnąć spo-tkanie na swoją korzyść nawet z ekstra-klasą państwową, do jakiej należy Łódz-ki „Widzew”.

Derby Poznania Warta — ZZK

Atrakcyjne spotkanie powyż-szych drużyn z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy państwowej odbędzie się w czwartek, dnia 9 bm. o godzinie 17 na boisku Warty przy ulicy Rolnej.

Jubileusz „Sportu i Wczasów”

Najmłodszemu piśmie sportowemu w Polsce „Sport i Wczasy” gazecie nie-tylko informacyjnej, lecz również o charakterze publicystyczno-wychowawczym składamy serdeczne gratulacje z powo-du wydania 100 numeru.

Gratulacje te składamy na ręce re-daktora naczelnego p. Stanisława Zien-by.

„Sport i Wczasy” — to pismo spo-rtowe o największym nakładzie z wszy-stkich pism sportowych wychodzący w Polsce, różni się od pozostałych tak-że tym, że posiada piękną szatę graf-iczną.

Szanownej Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Współpracownikom i Kolegom M. P. K. E. oraz wszystkim Krewnym, Znajomym i Współkolegom z udziałem w pogrzebie, śp.

Jana Brzozowskiego

oraz za złożone wieńce i kwiaty składa serdecznie

Bóg zapłać! żona z rodziną

Poznań, Traugutta 21 m. 8 20263

Ogłoszenie przetargu nr 2

Wydział Powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy w Obornikach ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie kapitalnego remontu ciągnika marki „Zetelmayer” typu Deutz o mocy 28 KM.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Obornikach, ul. Gen. Świerczewskiego nr 20 pokój nr 1 najpóźniej do dnia 15. 9. 1948 r. godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 9. 1948 r. o godz. 12.

Blizsze informacje i podkłady ofertowe można otrzymywać w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego codziennie między godz. 8-10.

Oferenci winni dołączyć do ofert kwit na wniesienie do Kasy Wydziału Powiatowego w Obornikach, konto K. K. O. Oborniki nr 9 wadium w wysokości 5% sumy ofertowej.

Oferty winne określić czas wykonania remontu.

Powiatowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Oborniki, dnia 1 września 1948 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) mgr B. Pleśniarski
Starosta Powiatowy Oborniki

Potrzebny zaraz

Ilekarz

ogólnopraktykujący na stanowisku lekarza domowego do miejscowości Dolsk pow. Srem. Mieszkanie 5-cio pokojowe zapewnione oraz możliwość prywatnej praktyki.

Zgłoszenia — Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12. 9b-139

Wolne posady

Gimnazjum Handlowe Radzyski Podlaski poszukuje nauczyciela organizacji i towaroznawstwa. Wynagrodzenie 22 000 i mieszkanie ze światłem. 9a-32

Apteka w Poznaniu poszukuje zaraz magistraty (y) z praktyką. Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 9,143. p7016

Dzielnica ze wsi potrzebna zaraz. Świadczenia konieczne. Warunki dobre Dom Konfektowy. Dąbrowskiego 8. p7044

Pomocnica dochodząca z gotowaniem, Wielkopolska 2, parter. 20219

Potrzebni

KSIEGOWY bilansista
KSIEGOWY finansowy
TECHNIK budowlany
TECHNIK mechaniczny

Reflektujemy tylko na siły kwalifikowane.

Zakład Przemysłu Ogrodniczego i Budowlanego, Poznań. Rataje 138. 9b-140

Zawijaczka — obciagaczka ruzynowana, Wydział Cukrów, Poznań, Wszystkich Świętych nr 4a. p7045

Młynarski czeladnik samotny, potrzebny zaraz. Ronałowicz, Mogilno. 20270

Dwóch chłopaków do koni zaraz. Pensja 5000 zł. Szymon, Goniś, stacja Kolejowa Pałędzie, pow. Poznań. 20269

Najciekawsze audycje radiowe na środę 8. 9. 48

5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Audycja poranna; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.00 Skróty wiadomości; 7.12 Dalszy ciąg muzyki; 7.20 Muzyka; 7.30 Dalszy ciąg muzyki; 8.20 „Anna Proletariuszka” fragment VIII powieści Iwana Gubarewa; 8.35 Dalszy ciąg muzyki; 12.45 Dziennik południowy; 12.55 Utwory skrzypcowe; 12.45 Audycja dla wsi; 13.00 Muzyka muzyczna; 13.45 „Jan Sebastian Bach” III audycja z cyklu „Kompozytorzy Tygodnia”; 14.55 Muzyka radziecka; 15.20 „Stary Gdaiński w legendzie”; pogadanka; 15.30 „Koszałek-Opatk w łodzi podwodnej”; audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 15.50 Muzyka lekka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja chopinowska; 17.00 Pogadanka sportowa; 17.20 „Melodie operetki i filmowe”; 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskanych”; 18.05 Audycja z okazji miesiąca Odbudowy Warszawy i Poznania; 18.10 Muzyka lekka; 18.15 Audycja dla wojska; 18.45 „Nowe książki”; felieton; 19.00 „Założenie legionu”; audycja literacka; 19.15 Koncert symfoniczny. W przerwie: „Emancypantki”; 56 odcińek powieści Bol. Prusa; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka taneczna; 22.45 Koncert życzę; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”

Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.

Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 74-24.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. Tel. 64-75 i 62-70 (wewnętrzny 5), Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik ogłoszeń: Za 1-lamowy milimetr lub 70 mm miejsce: za tekstem (strona 8-lamowa) do 70 mm 30,— zł, od 71 do 120 mm 35,— zł, od 121 do 200 mm 40,— zł, od 201 do 300 mm 55,— zł, ponad 300 mm 75,— zł; większe wśród drobnych (strona 8-lamowa) do 50 mm (tylko 1-lamowe) 20% drożej od zatekstowych, powyżej 50 mm oraz dwu- i więcejlamowe 100% drożej od zatekstowych; ogłoszenia zaobne za tekstem (strona 8-lamowa) do 70 mm 25,— zł, od 71 do 120 mm 30,— zł, od 121 do 200 mm 60,— zł, od 201 do 300 mm 80,— zł, powyżej 300 mm 100,— zł; w tekście redakcyjnym (strona 5-lamowa) do 70 mm 100,— zł, od 71 do 120 mm 130,— zł, od 121 do 200 mm 150,— zł, od 201 do 300 mm 180,— zł, powyżej 300 mm 220,— zł. Zestaw tabliczeczki kombinowany i bilans 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy pierwsze słowo (tłustym drukiem) 30,— zł, każde dalsze słowo 15,— zł (najmniejsze ogłoszenie 150,— zł); wszystkie inne: pierwsze słowo (tłustym drukiem) 50,— zł, każde dalsze słowo 25,— zł (najmniejsze ogłoszenie 250,— zł). W wydaniach niedzielnych i świątecznych wszystkie ogłoszenia 30% drożej.

Administracja (prenumerata): Poznań ul. Marsz. Focha 16, tel. 69-72, Konto PKO Poznań V-4499.

Cennik prenumeraty: W Poznaniu z odnośnikiem 170,— zł mies., na prowincji pod opaskę 150,— zł mies., 450,— zł kwartalnie; na prowincji w urzędach pocztowych 135,— zł mies., 400,— zł kwartalnie.

W sprawach ogłoszeniowych należy się zwracać tylko do Biura Ogłoszeń zaś w sprawie prenumeraty do Administracji.

Tłoczono w Drukarni P. P. Z. G. Poznań-Północ K-34017

Zawiadamy

że w dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie specjalnego składu materiałów bielskich w Poznaniu przy ul. św. Marcina 26 pod firmą **BIELSKO**

Właściciele: Majewski i Guszczynski

Dyrekcja Lasów Państwowych

Okręgu Legnickiego w Zielonej Górze

sprzedaje

drewno użytkowe iglaste remanentowe oraz z wyrobu 1947/48 po cenie 800—2100 zł za 1 m³ oraz drewno opałowe po cenie 600—800 zł za 1 mp. loco las przy pniu.

Szczegółowych informacji w sprawie sprzedaży udziela Biuro Użytkowania i Zbytu Drewna Dyrekcji, Zielona Góra, ul. Zyty pokój nr 24.

ROWERY CZĘŚCI

E. Kromczyński
POZNAŃ

św. Marcin 47

w podwórzu p883

Fa „TERMOSTAT”

Z dniem 1. 9. 48 uruchomilem zakład mechaniczno-elektryczny — budowa i naprawa wszelkich cieplnych urządzeń laboratoryjnych. Cleplarki — termostaty — termoregulatory — piece itp. oraz wykonuje instalacje świetlne.

ST. MATUSZAK
dypl. mistrz
Poznań, Knapowskiego 5 9b-135

OGŁOSZENIA DROBNE

R. K. O. V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej. w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Księgowy — bilansista, specjalność przebitkowa, organizacja, wyrównywanie zaległości, przyjmie dodatkowo popołudniówki, nadzór, bilanse, Przemysł hand., spółdzielczość. — Telefon przed południem: 25-51. Rutkowski. F1605

Kupiec branży rolniczo-handlowej z długoletnią praktyką, księgowy — bilansista, przebitkowa, szuka odpowiedniej posady. Oferty nr 2553: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. C2848

Szofer-mechanik szuka posady, najchętniej na ciężarówkę. — Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 9,143. p7021

Poszerzonym prawem jazdy, kilkoletnia praktyka, emigrant z Francji. Józef Pił., Gdów, Grobla 11 9b-119

Ogrodnik kwalifikowany warzywnik, sadownik, kwiatciarz, pszczałarz, szuka posady. Oferty Głos Wlkp. nr 9a-58.

Angielsko-niemiecka korespondencja wyższym wykształceniem handlowym, praktyką, przyjmie zajęcie, chętnie godzinowe. Oferty Głos Wielkopolski nr 20201.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkimi palcami — Piotr Pieprzyski, Poznań, ul. Marcinkowska 26, telefon 23-62. Dla zamieszkałych kursy listowe. p6893

Udziałem lekcji gry na fortepianie, Helena Zellner, człon. Z. Muzyków Pedagogów, pl. Bernardyński 4, II ptr., godz. 10—13. C2817

Korespondencyjne Kursy Języka Obcych, informacja: Warszawa, Bracka 18—26. 9b-37

Nauczycielki języka francuskiego z konwersacją poszukuje. Oferty z warunkami nr 2559: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. C2884

Szkola Przeprosobienia Handlowego I stopnia z prawami państwowymi M. Skrzypczak, Poznań, pl. Wolności 2, przyjmuję zapisy do Rocznej Szkoły Przeprosobienia Handlowego, półrocznych kursów handlowych 3-mies. kursu księgowości, stenografii i maszynopisma. 20280

Sprzedaż

Materace dla dorosłych i dzieci, ramy sprężynowe wszelkich rozmiarów, sienniki i worki. W. Wrześniewicz, Ratajczaka 7 I piętro, tel. 36-31. — Skupuje wiosie p5429

Materace, półka metalowe, tapczany wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 9b-38

Ceraty, plusze, firany, dywany, chodniki kokosowe — Perlek, Kraszewskiego 17. 9a-7

Pasy gumowane Balata poleca po urzędowej cenie „Hatech”, św. Marcin 65. p6843

Dom, domek, gospodarstwo kupisz — sprzedasz za pośrednictwem. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 9a-21

Gabinet meśki, okazały dobrej roboty, Magazyn Mebli, Rybaki 6 (w podwórzu) Poznań. p6898

Willa wolnym 5-pokojowym mieszkaniem, ogrodu 12 morgów, przy Poznaniu; willa 2-mieszkaniowa, móg ogrodu, 1 600 000 sprzedaje Metelski, Marcina 13. p6930

Futro breitszwane, karakul, czarne, obszerne modne, bardzo ładne, okazyjnie sprzedam. Poznańska 58a, m. 7. C2835

Pieczęta stalopalne, kucnie prze-nośne, wagi dziesiętne, noże do buraków, uczyniące do buraków, poleca Józef Grabowski i Ska, dawni Deierling, Poznań Szkoła 3, tel. 41-51. 9b-108

Domek 1-rodzinny, 6 ubikacji, ogród owocowy 840 m², okolicy Puszczykowa, sprzedaje właściciel, Oferty nr 3103: Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1465

Bakelitowe korki, zakrętki do słoików, flakonów perfumy, stoiki kosmetyczne, stale dostarcza W. Czarniecki, Kraków, św. Agnieszki 1. p7018

Samochód KDF (Volkswagen), na chodzie, sprzedam. Automechanika, Poznańska 64, telefon 87-58. p7009

Srebrne wyroby, przedmioty artystyczne, użytkowe, sprzedaż, kupno, Komis „Iamus”, Sieroca 5/6. p6991

2 pily taśmowe, 2 wyrównarki, 2 frezarki, do drzewa, sprzedaż „Hatech”, św. Marcin 65. 9a-48

Stodoła z drzewa korzystnie do sprzedania. Miejsce: Góraltowo, stacja kolejowa Swarzędz, pow. Poznań. k1458

Wózek (auto), nowe, sprzedam. Żydowska 30, m. 3. C2870

Polowczyka 3-mies. sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 20198.

Sprzedam pierzynie i 2 poduszki. Kręta 6, m. 8. C2886

Duże lustro tanio, Kossaka 15, m. 7, 3 × dzwonić. 20284

Motocykle D. K. W. 500 z wózkami i B. M. W. 200 do sprzedania. Ławicki, Leszno, Starozamkowa. 9b-131

Sprzedam 8 ha lasu 10-letniego, w tym 7 morgów ornej, można budować sanatorium. Chodzież, Zamkowa 4. 9b-130

Piekarnię odstąpię zaraz z powodu choroby. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 9a-53. p6865

Drzewo sosnowe, 500 m³ dużych (klasa grubości 1b do 4a), ze zbry 1947/48, sprzedaż Zarząd Miejski, Dobra i Lasy w Toruniu. 9a-50

Gospodarstwo 57 morgów, ziemia 1 kl., budynki maszynowe, inwentarz żywy martwy, dobiły kilometr od stacji, światła elektryczne, 3000 000, sprzedam. Gniezno Dalkow. 9b-134

Planino czarne Sommerfelda, jak nowe 100 000 zł. Oferty Głos Wielkopolski nr 20262.

Taksówkę zegarem względnie zegar sprzedam Rynek Łazarzski 15. 20260

Willa Puszczykowa, mieszkanie 3-pokojowe wygodami wolne, willa Stare Puszczykowo, 700 000, Dukiwicz, Daszyńskiego 59, tel. 508-14. 20184

Opony samochodowe

450 x 17

kom lef z dęką 19.533,— zł jeszcze do nabycia w firmie **AUTO-STOP**

Akcesoria samochodowe właśc. J. Wolniewicz Poznań, Fredry 13 tel. 23-52 Prowincja za zaliczeniem p7023

10 morgów ziemi przy szosie Zegrze sprzedam, Zegrze, ul. Rzezańska 8. 20168

Pracownia obuwia ortopedycznego przyjmując zamówienia, Szamarskiego 13. C2871

Kupna

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10 i 21-11. p6865

Książki, księgozbiory, polskie obcojęzyczne kupuje. Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. k1275

Kupimy młot mechaniczny, 50 kg lub więcej. — Pietrzyński i Stoga, Zielona Góra, Daszyńskiego 1/3. 9b-64

Konie na rzeź kupuje. Stanisław Gałkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 9a-2

Książki, księgozbiory, polskie, obcojęzyczne, kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 9b-75

Dom ogrodem Poznaniu spiesznie kupi Lokata, Mickiewicza nr 18, m. 5. 20145

Motocykl 200 lub 250 cm³, tylko, w bardzo dobrym stanie, kupię. Oferty z podaniem ceny Głos Wielkopolski nr 20238.

GIPS

sztukatorski

dostawa wagonowo poleca b. tanio

lit szklarski drobniaczka

Biuro Handlowe

K. Musiał Ska

POZNAŃ

Sw. Marcin 16/17

Tel. 41-58 p6903

M. Foksowicz

PASZA-OPAL

Poznań

ul. Kościelna nr 6

tel. 515-86 9b-22

Piórnik szkolne

w wielkim wyborze

poleca

„Mały Bazar”

Poznań, Paderewskiego 11

Tel. 35-09

Hurt 9a-27 **Detal**

Szuka lokal

Pokoje dla słuchaczy poszukują Kursy Handlowe Smolickiego, Wawrzyniaka 33, telefon 48-47. 9b-113

Dwóch studentów poszukuje pokoju umebowanego. Oferty Głos Wielkopolski nr 20206.

Studentka poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty Głos Wlkp. nr 20209.

Pokoju na 2 osoby (rodzeństwo). Klonowicza 8, m. 7. F1637

Dwóch studentów poszukuje pokoju. Czysn kwartalny. Oferty Głos Wielkopolski, Focha 16, nr 1960. F1629

Samotny, na stałej posadzie, częste wyjazdy, szuka pustego, ewtl. umebowanego pokoju. Oferty nr 2588: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. C2883

2000,— za pokój (też pusty). Absolwentka medycyny, Oferty Głos Wielkopolski nr 20285.

3 studentów poszukuje pokoju. Oferty Głos Wlkp. nr 20281.

Dwaj studenci poszukują pokoju. Oferty: Jarosz, Grotgęra 2, m. 1. 20277

Uczennica szkolna szuka pokoju. Cena obojgna. Oferty Głos Wielkopolski nr 20278.

SREBRO

złoto kupuje

Wytwórnia biżuterii Stanisław HIRSCH — Seweryna Mielżyńskiego 16 w podwórzu. I piętro. p6994

Domy, wille, parcele kupuje Lokata, Mickiewicza 18, m. 5. 20144

Kupię natychmiast konia półciężkiego, roboczego, do rozwożenia materiałów budowlanych. Adres: M. Focha 123, tel. 65-05. 20191

Kupię gospodarstwo przy mieście z budynkami w cenie 800 tysięcy. Feliks Jaworski, Pałszyków, poczta Kramsk. k1460

Kupię kurtkę kożuchową. Dolna Wilda 8, m. 4. k1462

Kupimy węgiel retortowy do dławicy motompoty. Spółdzielnia Pożarnicza, Wały Warneńczyka, Poznań. C2882

Łożyiska kulkowe i rolkowe

kulki oraz rolki wszelkich rozmiarów kupuje stale

CENTRALA ŁOŻYSK

Ratajczaka 15 (Pasaż Apollo) 8b-29

Handlowe

Nowofundlandczyk — rasowa, czteroletnia suka centrum, sprzedam. Oferty Kurier Szczeciński, pod „Nowofundlandczyk”. 9b-62

Szale, krawaty — najnowsze wzory, „Włókno”. Łódź, 6-go Sierpnia 2. 9b-2

Zamiana

Zamienie mieszkanie 3-pokojowe, wygody, Oliwa centrum, na takie lub mniejsze Poznań, Gdańsk-Oliwa, Witkiewicza 3/5. 9b-132

Zamienie 2 pokoje kuchnią Puzyrzykowie ogrodem na pokój kuchnią lub stróżówkę Poznań, Dzielnica obojgna, Langiewicza 2, suterna, od 15. 20286

Zamienie pokój z kuchnią, siołeczne, na Zawadach, na jeden i pół z kuchnią Łazarz. Zgłoszenia: Mottego 7, m. 7. 20275

Pieniądz

Mam reżnictwo kompletnym urządzeniem w centrum miasta Poznania, poszukuje współnika z gotówką 500 tys. Oferty Głos Wielkopolski nr 20222.

Wolne lokale

Okazał — Skład kapeluszy, lit. kat., z urządzeniem i towaram, zdat do sprzedania z powodu wyjazdu. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 9,116. p7003

Odstąpię pokój za zwrotem kosztów remontu. Wiadomości: Siemiradzkiego 6, m. 12. 20236

Pokój studentowi A. H. Korpetyce. Adres wskazać Głos Wielkop., Focha 16. F1632

Hutnicze Przedsiębiorstwo Budowlane w Gliwicach

ul. Wileńska nr 4

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę 530 m² płytek terrakotowych w jasnym kolorze o wym. 15×15×2 cm.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Dostawa płytek terrakotowych” należy składać pod adresem jak wyżej w pokoju nr 29 do 16 września 1948 r. do godz. 11.

Koperty noszące inne napisy lub znaki prócz adresu nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanym terminie w pokoju nr 36a w obecności przybyłych oferentów.

Formularze ofertowe otrzymać można za opłatą zł 50,— w wyżej podanym przedsiębiorstwie w pokoju nr 29.

Zastrzega się prawo wolnego wyboru oferentów oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek odszkodowań. 9b-138

Zakupuję stare polamane pióra

NAPRAWA WIECZNYCH piór

TELEFON 29-43

Montaż 9b-138

Zgubiono legitymację kolejową ZKK nr 335/74. Kazimierz Kałczyński, Poznań. 20276

Zgubiono książeczkę wojskową RKK Poznań, Stanisław Lisoń, Kiekrz. 20205

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społ. nr A 11 601 870 na nazwisko Leon Briesiński. 20224

Zagubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez RKK Konin, świadectwo szkolne na nazwisko Jan Erber, ur. 28. 6. 1925, Kramsk, pow. Konin. 9a-57

Transport

Samochodem, magazynem, boznicą — dysponuje Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 9a-9

Różne

Wypożyczalnia ubrań, sukien ślubnych, welonów — Ignacy Ciesielski, Paderewskiego 1. 9a-4

Kiedry stare solidnie przerabiam, nowe szyję. Kroczyńska, Grobla 1a. p6666

Reperuję

zegarki i zegary, modernizuję i naprawiam biżuterię. Złote obrączki ślubne polecam i wykonuję na zamówienie.

Kupuję stare złoto.

A. MATYSIAK

Fredry 1. p6792

Matrymonialne

32-letni kawaler, posiadający pracownię i gotówkę, pozna panna, najchętniej krawcową, posiadającą gotówkę lub przedsiębiorstwo, może być z gospodarstwem. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią, którą zwracam do Głosu Wielkopolskiego nr 20010.

Nasze szczęście małżeńskie zawdzięczamy kolekturze Andrzeja Grabarkiewicza Poznań, Armii Czerwonej 2. 9b-7

Inteligentna, 40-letnia panna, mieszkaniem, na dobrej posadzie, pozna odpowiedniego pana celu matrymonialnym. — Oferty Głos Wlkp. nr 20199.

Poważnie myślącym o małżeństwie proponujemy odpowiednią partię. Zależy nam na wzajemnym napisaniu numeru ogłoszenia na prospekt. — D. A. M., Wrocław, skrytka pocztowa 12. 9b-124

Oferty Głos Wlkp. nr.....

Na ogłoszenia sztytowane (jak podano wyżej w nagłówku), wymagające złożenia „ofert” prosimy o kierowanie odpowiednich listów pod naszym adresem oddzielnie na każde ogłoszenie. **niędzy** zbiorowo w jednym liście na kilka ogłoszeń. W lewym dolnym narożniku koperty lub pocztówki prosimy o wyrażenie napisaniem numeru ogłoszenia, abyśmy mogli wręczyć korespondencje inserentowi bez otwierania

Głos Wielkopolski

Poznań

ul. Wyspiańskiego 10, I ptr

33596

Adres inserenta wskazujemy (zamiastownym) z towarzyszeniem znaczka pocztowego) tylko wówczas, jeśli inserent upoważni nas do tego, podając w ogłoszeniu adres wskazać Głos Wielkopolski nr

Administracja